WYDANIE A
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Rok XXI. Kraków, środa 20 lipca 1938 Nr 198

NOWY DZIENNIK

WYDANIE 10 WIECZORNE

Paryż w morzu świateł

Wspaniała iluminacja stolicy Francji na cześć angielskiej pary królewskiej

Paryż. 20. 7. (R) Wczoraj wieczorem Paryż olśniony był wspaniałością iluminacji i feerii ogni sztucznych Całe centrum miasta ściągnęło tłumy Paryżan z najbardziej odległych dzielnic, które do późnej nocy podziwiały morze świateł, układających się we wspaniałe dekoracje. Na Placu Gwiazdy snopy reflektorów oświetlały przepiękną dekorację sztandarów brytyjskich i francuskich. Avenue Champs Elysees bawiła oko imponującą iluminacją fontann, ciągnącą się aż do Placu Zgody, a dalej poprzez Plac de Madeleine przez Rue Royale, Bulwary aż do Opery. Na bulwarze Kapucynów dwie olbrzymie margerity nosiły inicjały króla Jerzego VI i królowej Elżbiety.

O godz. 0.30 angielska para królewska opuściła Pałac Elizejski, udając się na spoczynek do swych apartamentów na Quai d'Orsay. Prezydent Lebrun wraz z małżonką odprowadził swych gości aż do samochodu. Zgromadzone przed pałacem oddziały wojskowe oddały należne parze królewskiej honory.

* * *

Paryż. 20. 7. (R) W czasie przyjęcia w Pałacu Elizejskim prezydent Lebrun wręczył królowej Elżbiecie insygnia wielkiego krzyża Legii Honorowej, podczas gdy król Jerzy udekorował prezydenta Lebrun wielkim krzyżem orderu Łaźni.

Wizyta królewska otwiera nowy etap w rozwoju Ententy

Londyn 20 7. Entuzjastyczne przyjęcie angielskiej pary królewskiej zarówno w Boulogne jak i w Paryżu, i wiadomości nadchodzące z ośrodków prowincjonalnych z Francji o uroczystościach ku czci króla Jerzego i królowej Elżbiety, wywarły głębokie wrażenie na tutejszej opinii publicznej.

Nie ulega wątpliwości, że wizyta pogłębi więzy, łączące Anglię z Francją, i otworzy nowy etap w rozwoju Ententy między obu państwami, która będzie miała dalego idące następstwa polityczne, mogące decydujący wpływ wywrzeć na sytuację międzynarodową.

Praga w oczekiwaniu

Praga, 20. 7. Wizycie angielskiej pary królewskiej w Paryżu przypisuje się tu doniosłe znaczenie polityczne, nie tylko dlatego, że wizyta ma stać się symbolem ścisłej Ententy angielsko - francuskiej, lecz i z tego względu, że odbyte w Paryżu rozmowy lorda Halifaxa z kierownikami polityki zagranicznej Francji przynieść mogą doniosłe decyzje dla polityki europejskiej, a więc i Pragi.

Sprawozdawcy pism tutejszych z Paryża podkreślają, że w rozmowach tych dużo uwagi poświęcone będzie Czechosłowacji, t. j. zarówno przyszłemu ukształtowaniu się jej stosunków wewnętrznych, jak i ustosunkowaniu się wielkich mocarstw zachodnich do Czechosłowacji. Stąd też Czechosłowacja śledzi bacznie wizytę angielskiej pary królewskiej w Paryżu. Prasa przepełniona jest sprawozdaniami z pobytu pary królewskiej.

Koncentracja wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie

Szanghaj. 20. 7. Nadeszły tu wiadomości, że w tych dniach pomiędzy przedstawicielami rządów chińskiego i sowieckiego został podpisany tajny układ, mocą którego Sowiety zobowiązały się do obrony Turkiestanu chińskiego, tzw. Sin-Kiangu na wypadek zaatakowania tej prowincji przez wojska japońskie od strony Mongolii wewnętrznej.

Rokowania na temat tego układu — przeprowadzał w Moskwie delegat chiński Sunfo i gen. Maczuin, zaś ze strony sowieckiej — marsz. Blücher i znany ze swojej akcji na terenie Chin emisariusz Kominternu Borodin

Obecnie Sowiety czynią pośpieszne przygotowania wojskowe, zmierzające do opanowania Sin-Kiangu i na terytorium sowieckiej republiki kirkizkiej koncentrują znaczne ilości kawalerii i wojsk zmotoryzowanych oraz liczne eskadry samolotów.

Silne trzęsienie ziemi w Grecji

Ateny, 20. 7. (R.) Ubiegłej nocy odczuto tu niezwykle silne wstrząsy podziemne. Zjawisko to obserwowano w ciągu 20 minut. Nad ranem nadeszły wiadomości, iż wstrząsy podziemne odczuto w całej Attyce.

We wsi Palatia trzęsienie ziemi było szczególnie silne — bowiem w gruzach legły niemal wszystkie domy. Według niesprawdzonych wiadomości, liczba ofiar w zabitych i rannych jest bardzo duża. Inne wsie okoliczne również ucierpiały, jednak już w mniejszym stopniu. Władze wysłały ekspedycje ratunkowe.

Trudności gospodarcze Trzeciej Rzeszy
rosną z dnia na dzień

Z Berlina donoszą:

Na terenie Trzeciej Rzeszy dochodzi do coraz poważniejszych różnic pomiędzy zwolennikami planu czteroletniego premiera Goeringa, a sferami wojskowymi, przemysłowymi i bankowymi.

Przedstawiciele sfer gospodarczych Hamburga z inicjatywy reprezentantów handlu zagranicznego, z okazji pobytu ministra gospodarki narodowej Funka w Hamburgu, przestawili mu memoriał, zwracający się w niezwykle ostry sposób przeciwko biurokracji w sprawach gospodarczych, oraz utrudnianiu walutowym, stawianym przez centrale berlińskie. Podobny memoriał został wręczony po dniu 21 maja br. premierowi Goeringowi, w którym ponadto wskazuje się na coraz trudniejsze położenie eksportu niemieckiego. Memoriał żąda natychmiastowej pomocy dla eksportu, aby w ten sposób uzyskać większy zbyt za granicą pociągający za sobą możność zakupu surowców, tak niezbędnych dla przemysłu niemieckiego. Brak tych surowców wprowadza dużą dezorganizację w przemyśle, wywołując zastój w pracy, niemożność wykonywania zamówień oraz używanie zastępczych surogatów, posiadających duże braki. Jest znamiennym, że memoriał ten został zainspirowany z kół urzędu gospodarczego obrony narodowej, a więc wojskowych.

Zwolennicy premiera Goeringa znaleźli na te postulaty jedyną odpowiedź — obydwa memoriały są tylko potwierdzeniem punktu widzenia, reprezentowanego przez oficjalne sfery że polityczna i wojskowa potęga Trzeciej Rzeszy musi być użytą do tego, aby zabezpieczyć Niemcom dowóz potrzebnych surowców.

W Berlinie odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu żelaznego, na której referował z ramienia premiera Goeringa szef II wydziału ministerstwa gospodarki narodowej, gen. von Hannecken. Gen. v. Hannecken w dość ostry sposób stwierdził że wydane zarządzenie w sprawie gospodarki żelaznej w Niemczech nie były przez sfery przemysłowe dostatecznie respektowane. Według relacji „Koelnische Zeitung“, gen. Hannecken utrzymywał, że gdy w chwili założenia „Zakładów Hermana Goeringa“ wielu zajęło stanowisko krytyczne i potrząsało głowami, to obecnie nie ma już między fachowcami nikogo, który by nie zdawał sobie sprawy z konieczności jak najszybszego i gruntownego wyzyskania niemieckich rud w walce o stanowisko mocarstwowe Niemiec. Dalej nadmienił on, że „możliwie szybko będą czynione starania, aby „Zakłady Hermana Goeringa“ przeszły w ręce przemysłu prywatnego“. Przestrzegał on przed zbyt dużymi nadziejami w związku z eksploatacją rud w Austrii. Zasoby te łącznie z niemieckimi są bardzo skąpe, stąd konieczność dalszej, niezwykle oszczędnej gospodarki, zakreślonej planem czteroletnim.

Prawdziwa i realna poprawa stosunków może nastąpić jedynie przez przywrócenie Niemcom kolonii.

Generałowi von Hannecken odpowiadał szef gospodarczej grupy żelaznej, dr Poensgen, podkreślając, że połączenie Austrii spowodowało większe trudności w gospodarce żelazem w Niemczech, jak swego czasu włączenie Zagłębia Saary, Co do gospodarki planowej, przemysł żelazny liczył na inne rozwiązanie. Obecnie pozostaje tylko to, „co jest również dobre i za co należy się podziękowanie“ że przemysł może się bodaj cieszyć obietnicą przejścia „Zakładów Hermana Goeringa“ do rąk prywatnych, nie mniej gospodarka planu czteroletniego musi wywoływać szereg poważnych zastrzeżeń.

Bracia królewscy pogodzili się u trumny królowej-matki Marii

Bukareszt 20. 7. (R) Książę Mikołaj rumuński, brat panującego króla Karola, przybył wczoraj samolotem do Bukaresztu, skąd natychmiast udał się do Sinaja, gdzie zajął apartamenty w domu rycerskim, będącym częścią pałacu królewskiego, rezerwowanego zazwyczaj dla koronowanych gości. Bezpośrednio stamtąd książę Mikołaj udał się do pałacu Peliszor, gdzie spędził pewien czas na modlitwie u katafalku z trumną swej matki. Z zamku Peliszor książę Mikołaj udał się do pałacu króla Karola, który zatrzymał go na obiedzie. Bracia królewscy, którzy nie widzieli się od października ub. roku kiedy to ks. Mikołaj został wydalony z Rumunii na wygnanie, spędzili wspólnie wieczór. To zbliżenie braci królewskich u trumny matki komentowane jest w Bukareszcie z żywą sympatią.

W kołach politycznych podkreślają, że od chwili przybycia do Bukaresztu, księciu Mikołajowi oddawane są honory, należne członkom domu królewskiego. Ks. Mikołaj, który opuścił Wenecję jako zwykły śmiertelnik, noszący nazwisko Brana, został przyjęty w Bukareszcie jako brat panującego króla.

Sekretarz Trockiego porwany przez G. P. U.?

Paryż, 20. 7. PAT. Emigrant niemiecki, przebywający w Paryżu który był przez dłuższy czas sekretarzem Lwa Trockiego w czasie kiedy Trocki mieszkał w Barbizon pod Paryżem, niejaki Rudolf Clement zniknął bez śladu od dnia 12 lipca. Clement był ostatnio sekretarzem 4-ej międzynarodówki i mieszkał w Paryżu pod fałszywym nazwiskiem Bertrarda.

Organizacja „trockistów“ zgłosiła za pośrednictwem adwokata Rosenthala doniesienie do prokuratora republiki, wyrażając obawę, że Clement mógł zostać porwany przez agentów G. P. U., na co mają wskazywać pewne dane posiadane przez „trockistów“ francuskich. Zagadkowym momentem w tej sprawie jest fakt, że przyjaciele zaginionego otrzymali przedwczoraj list z Perpingnan na granicy hiszpańskiej, datowany 15 lipca i podpisany przez Clement'a, aczkolwiek zdaniem tych przyjaciół podpis i tekst listu są sfałszowane.

Parowiec wpadł na skałę
Na szczęście obeszło się bez ofiar

Montreal, 20. 7. (O.) Parowiec „Ascania“, należący do linii „Cunard White Star“, który w ciągu swej 13-letniej służby między Kanadą a Europą przewiózł tysiące emigrantów z Polski, rozbił się na skałach podwodnych rzeki św. Wawrzyńca o 150 mil za Quebekiem. Mimo, że okręt płynął powoli, otarcie się kadłuba 14.000-tonowego statku o skałę spowodowało powstanie tak wielkiego otworu, że

woda momentalnie zalała kilka komór.

Pasażerowie odczuli uderzenie, ale nie zdając sobie sprawy z tego, co się stało, udali się na spoczynek.

W ciągu nocy nadpłynęły okręty ratunkowe i rano przesadzono 400 pasażerów „Ascanii“ na okręty linii „Canadian Pacific“. Katastrofa nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar w ludziach i

nie doszło też do paniki,

która mogła wybuchnąć, tym bardziej, że okręt znajdował się w znacznej odległości od brzegów rzeki, której szerokość w tym miejscu wynosi przeszło 25 mil. Katastrofą zaniepokoił się poważnie Bank Kanady, który

w skarbcu okrętu przesyłał 1.500.000 dolarów w złocie do Banku Angielskiego.

Katastrofa „Ascanii“ jest pierwszą, jaką zanotowano na rzece św. Wawrzyńca od szeregu lat.

Król albański przybędzie do Piszczan

Mor. Ostrawa. 20. 7. PAT. Prasa czeska podaje, że w dniu 8 września przybędzie do Piszczan na tygodniowy pobyt król albański Zogu z małżonką. Na zaproszenie hr Karolyi król weźmie udział w zorganizowanym na jego cześć polowaniu w majątku Oponice.

Ósmy wnuk prez. Roosevelta

Filadelfia, 20. 7. (R.) Małżonka Francklina Roosevelta, trzeciego syna prezydenta St. Zjednoczonych, powiła w tutejszym szpitalu syna. Jest to ósmy wnuk prezydenta Roosevelta.

Pałac... za 250.000 funtów

Kair. 20. 7. PAT. Cesarz Iranu Riza Pahlavi zarządził wybudowanie w Kairze dla swego syna, następcy tronu, który zaręczył się ostatnio z siostrą króla egipskiego. Koszty budowy obliczane są na sumę 250.000 funtów. Poselstwo irańskie nawiązało już pertraktacje w sprawie nabycia terenu w dzielnicy Kasz ad-Dubara, nad Nilem.

W Finlandii rozpoczęły się już przygotowania do Olimpiady

Z Helsingforsu donoszą, że burmistrz m. Helsingforsu przesłał przewodniczącemu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. Baillt Latour depeszę, w której oficjalnie go zawiadamia o przyjęciu propozycji organizacji Olimpiady przez Finlandię.

We wtorek odbyła się w Helsingforsie specjalna konferencja na której rozpatrzono projekty odpowiedniego przebudowania i rozszerzenia stadionu sportowego.

Dwa zwycięstwa Parkera Pajkowskiego

Młody tenisista amerykański polskiego pochodzenia F nk Parker-Pajkowski, który w zeszłym roku reprezentował Amerykę na rozgrywkach w Wimbledonie, startował w bieżącym sezonie po raz pierwszy na turnieju tenisowym w Spring Lake. W grze pojedynczej panów pokonał on w finale Hendersona 6:3, 3:6, 6:3 a w grze podwójnej wygrał on wraz z Allisonem z parą Hare-mc Cauliff 6:0, 6:1.

TRANSPORTY BRONI Z RZESZY DO GDAŃSKA

Warszawa, 20. 7. (A) Z Gdańska donoszą: W ostatnich dniach przez graniczne przejście w miejscowości Piekło między Gdańskiem a Prusami Wschodnimi przejchała kolumna samochodów ciężarowych wiozących z Rzeszy niemieckiej do Wolnego Miasta broń, amunicję, hełmy stalowe, maski gazowe, mundury i tornistry, czyli normalny sprzęt bojowy piechoty.

Samochody przejechały jawnie w dzień, nie zatrzymując się jednak przy strażnicach celnych.

Generał Zagórski uznany za zmarłego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 20. 7. (A) Zgodnie z decyzją wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Warszawie ukazać się ma w jednym z najbliższych numerów „Monitora Polskiego" ogłoszenie o zaginięciu gen. Zagórskiego.

W myśl przepisów, ogłoszenie takie poprzedza postanowienie sądu o uznaniu kogoś za zmarłego.

Zebranie delegatów organizacyj młynarskich z całej Polski

Poważne zastrzeżenia wobec planowanych opłat od mąki i kaszy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 7. (A.) W Warszawie odbyło się zebranie delegatów organizacyj młynarskich z całego kraju, które rozważywszy zasady projektowanej przez rząd ustawy o interwencji dla podtrzymania cen artykułów rolnych, wyraziły poważne zastrzeżenia co do planowanych opłat od mąki i kaszy. Młynarze są zdania, że opodatkowanie tylko części produkcji młynarskiej przyczyni się jedynie do zniszczenia bytu ekonomicznego młynów, które tę opodatkowaną część produkcji reprezentują. Rozgraniczenie między przemiałem gospodarczym a przemiałem handlowym jest w praktyce niewykonalne, a stworzy warunki dla przemytu, którego się nie da opanować. Wobec tego młynarze wypowiadają się za upowszechnieniem opłaty przemiałowej, tak by wolne od niej były produkty, przeznaczone tylko na eksport. Przy opłacie 50 groszy od 100 kg. uzyska się rocznie 30 milionów. Wpływ ten byłby realny, a nie otwierający pola do żadnych nadużyć.

Sędzia grodzki oskarżony o sfałszowanie protokołu rozprawy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 7. (A) Nienotowany jeszcze na wokandach sądowych proces będzie w najbliższym miesiącu rozpatrywany w Sądzie Okręgowym w Stanisławowie. Oskarżonym jest wydalony ze służby w drodze dyscyplinarnej dr Onufry Sobota, sędzia grodzki z Kałusza.

W Sądzie Najwyższym rozpatrywana była sprawa cywilna Ukraińskiego Spółdzielczego Banku. Po uchyleniu wyroku, gdy sprawa ta ponownie wróciła do Sądu Okręgowego pełnomocnicy pozwanych wystąpili z sensacyjnym zarzutem, że jeden z protokołów rozprawy został sfałszowany przez przerobienie liczby 1508.— Zł. na 5508.— a 610 dol. na 810 dol. Podjęto dochodzenia, w wyniku których wydalono ze służby sędziego grodzkiego, Sobotę i wytoczono mu sprawę sądową o sfałszowanie protokołu.

Cuda jogów egipskich

W jednej z londyńskich pływalni popisywał się wobec lekarzy oraz przedstawicieli prasy niezwykłym treningiem egipski joga.

Wprowadziwszy się w stan uśpienia, kazał się zamknąć w szczelnej skrzyni, podobnej do trumny i zaopatrzyć w pieczęcie po przeprowadzeniu skrupulatnej rewizji skrzyni i swojej osoby, następnie kazał się spuścić do wody. Po 51 minutach i 30 sekundach skrzynię wyciągnięto z wody, z której wyskoczył żywy, zdrowy i rześki joga. Lekarze przeprowadzili badania, stwierdzające zupełnie normalne funkcjonowanie serca i płuc. Joga twierdzi, że może on dowolnie regulować czynności swojego serca i płuc.

Powiesił się umysłowo chory

Do Krakowa nadeszła wiadomość o samobójstwie 36-letniego Franciszka Rozmusa, mieszkańca wsi Zaczernie, pod Nowym Sączem. — Rozmus, który był umysłowo chory, korzystając z nieuwagi domowników, popełnił samobójstwo przez powieszenie.

50 stopni w cieniu

Znany artysta Teatru Narodowego Franciszek D. odbywa interesującą podróż. Ostatnio nadesłał z wyspy Rodos kartkę, w której pisze: „Przepięknie tutaj, ale wyobraźcie sobie, co za upał straszliwy. 50 stopni w cieniu".

Na to odzywa się jeden z kolegów:

— A któż mu każe siedzieć w cieniu?!

Finalizacja umowy handlowej polsko - litewskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. 7. (A.) Według informacyj, nadeszłych z Kowna, przedstawiciele delegacji litewskiej do rokowań handlowych w Warszawie o układ gospodarczy polsko - litewski otrzymali dyspozycje rządu litewskiego, aby umowa tymczasowa z Polską została sfinalizowana do 23 b. m. W ten sposób już od sierpnia stosunki gospodarcze polsko - litewskie wejdą na tory normalne. Wyjazd delegacji wileńskiej Izby Przemysłowo - Handlowej do Kowna, który zainauguruje stosunki gospodarcze polsko litewskie, nastąpi dzisiaj wieczorem.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 20. 7. (A) W dzisiejszym ciągnieniu Loterii Państwowej stała dzienna wygrana 5.000 padła na numer 85064.

15.000 na numer 29827.

10.000 — 130159, 141870.

5.000 — 21561, 36714, 11438.

2.000 — 13528, 21540, 37366, 87226, 105608.

Notowania giełdy warszawskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. . (A) Dzisiejsze notowania giełdy warszawskiej (zamknięcie kursów):

Akcje: Bank Polski 126, Żyrardów 56, Węgiel 31 do 31 1/2, Ostrowieckie 58 1/4, Cukier 35 1/2, Starachowice 38 1/4, Lilpop 85. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. inwestycyjna I em. 83 1/4, 3 proc. inwestycyjna II em. 82 1/4, 4 proc. dolarowa 41 3/4, 5 proc. konwersyjna 70 3/4, 4 pół proc. wewnętrzna 67 1/2, 4 proc. konsolidacyjna 68. Tendencja utrzymana.

—<>—

Rosja wstępuje do Fify

W najbliższych dniach wyjechać ma do Rosji reprezentacyjna drużyna piłkarska Francji. Z drużyną wyjedzie specjalna delegacja związku francuskiego, na czele której stanie prezydent FIFA, Rimet. Równocześnie w Rosji bawić będzie delegacja piłkarstwa czeskiego której przewodzić będzie wybitny działacz piłkarski na terenie międzynarodowej federacji, prof. Pelikan.

Obie delegacje spotkać się mają w Moskwie 24 bm. Odbędą one szereg konferencyj z kierownikami sportu rosyjskiego na temat przystąpienia Rosji do międzynarodowej federacji piłkarskiej (FIFA) oraz kontaktu piłkarzy rosyjskich z drużynami środkowo i zachodnio europejskimi, co do tej chwili nie było możliwe ze względu na nienależenie Rosji do FIFA.

Trzeba wspomnieć, że starania o wprowadzenie Rosji do piłkarstwa międzynarodowego czynione od wielu lat, nie dały rezultatu. Obecnie jednak pro wadzą je oficjalni przedstawiciele FIFA. W niektórych sferach przypuszczają też, że dadzą one rezultat pozytywny. Starania te mają na względzie przede wszystkim interes wielu związków i klubów na zachodzie Europy, gdzie drużyny rosyjskie, przynajmniej w pierwszym okresie ich należenia do FIFA, stanowiłyby nielada atrakcję i tym samym byłyby przeciwnikami bardzo kasowymi. Nie należy jednk zapominać, że przeciw wciąganiu Rosji do FIFA gwałtownie wypowiadają się przedstawiciele Włoch i Niemiec.

Reprezentacyjna drużyna Francji rozegra w Rosji trzy mecze: w Moskwie, Kijowie i Leningradzie. Wyniki tych spotkań są we Francji oczekiwane z wielkim zainteresowaniem. Nikt bowiem nie wie, jaki poziom reprezentuje piłkarstwo rosyjskie. Wiadomo tylko, że mecze piłkarskie w Rosji cieszą się wielką frekwencją publiczności.

Przyszła wojna...

Sensacyjna książka N. Noya

Przyszła wojna obejmie całą kulę ziemską

Duże zainteresowanie wywołała książka b. sekretarza osobistego dyrektora „Inteligence Division" admiralicji brytyjskiej, N. Noya, która, z jednej strony, zawiera jego wspomnienia z okresu wojny, a z drugiej roztacza przed czytelnikiem obraz przyszłej wojny na morzach.

Tajny gabinet „40—O. B."

Mózgiem admiralicji brytyjskiej był słynny tajny gabinet „40—O. B." — cytadela morskiego technicznego wywiadu i kontrwywiadu. Litery „O. B." (Old Building) oznaczają ten tajemniczy gmach w jednej z dzielnic Londynu, w którym znajdował się ten gabinet, o istnieniu którego nie wiedzieli nawet członkowie rządu, z wyjątkiem tylko ministra wojny i pierwszego lorda admiralicji. Nikomu na myśl nie przychodziło, że w tym starym, pozornie opuszczonym gmachu znajduje się tak potężny aparat.

A tymczasem tam właśnie rozegrały się w okresie wojny najbardziej dramatyczne wydarzenia. Wystarczy nadmienić, że najbardziej skomplikowane machinacje nieprzyjacielskiego bloku, wszyscy najwybitniejsi szpiedzy ówcześni, jak Małgorzata Sell, Lincoln, Lodi, O' Brien, byli zdemaskowani właśnie w tej instytucji. Tutaj odkryto i zlikwidowano słynny spisek irlandzki, którego celem było wbicie noża niemieckiego w plecy Anglii. Nóż wyrwał z rąk spiskowców osobiście szef „40 —O. B.", sir Alfred Ewing.

W przyszłej wojnie, dzięki wielkiemu postępowi techniki w ciągu ostatnich 20 lat, rola tej służby będzie znacznie większa. Dlatego też tak duże zainteresowanie wzbudziły uwagi wybitnego fachowca na ten temat.

Podczas gdy zadaniem wywiadu jest oświetlenie sytuacji na tyłach nieprzyjacielskich, a wywiadu bojowego — na operacyjnej części frontu, to zadaniem służby obserwacji i łączności jest oświetlenie sytuacji na całej linii wojny. Ponieważ spodziewać się należy, że przyszła wojna nie będzie wojną poszczególnych państw, lecz całych koalicji — oznacza to wyjaśnienie sytuacji wojennej w skali niemal światowej.

W okresie ostatniej wojny taką skalą w odniesieniu do służby morskiej, były wody, otaczające w głównej mierze Europę. W nowej wojnie skalą tą będzie niewątpliwie cała kula ziemska.

Siły bloku Berlin—Rzym—Tokio

— Jeśli wnikniemy — pisze Noy — w morskie zadania polityczno - strategiczne t. zw. „agresywnego bloku", inaczej mówiąc — trójkąta Berlin — Rzym — Tokio — odrazu widzimy jak niezmierzone ilości wód, oceanów i mórz, objęte będą przyszłą wojną. Do czego bowiem sprowadza się zagadnienie morskie tego „trójkąta"? Sprowadza się ono do tego, by w pierwszym rzędzie przeciąć najważniejszą dla Wielkiej Brytanii śródziemnomorską arterię jej wielkiej drogi wodnej, łączącej Anglię z oceanami Indyjskim i Wielkim, na których ześrodkowane są interesy imperium. Drugim zadaniem jest rozczłonkowanie brytyjskich sił zbrojnych, przez zmuszenie Wielkiej Brytanii do równoczesnej obrony metropolii, szlaków komunikacyjnych i kolonii oraz dominiów. I wreszcie trzecim zadaniem jest stworzenie takich warunków, w których szlaki komunikacyjne morskie, zarówno brytyjskie jak i francuskie znalazły się pod bezpośrednim niebezpieczeństwem zjednoczonych sił włosko - niemiecko-japońskiej koalicji. Te trzy zadania otwierają przed nami największą panoramę walki, jaką można sobie wyobrazić.

Celem realizacji swych planów, wszystkie trzy boki trójkąta, już przedsięwzięły szereg kroków strategicznych. Italia zamieniła barierę sycylijską, przecinającą Morze Śródziemne, w mocną przeszkodę, otoczywszy ją licznymi lotniskami i bazami morskimi i budując potężne fortyfikacje i umocnienia na wyspie Pantelaria, leżącej w centrum cieśniny sycylijskiej. Według opinii włoskiego sztabu generalnego, wystarczy to w zupełności, by w dowolnym momencie przerwać drogę śródziemnomorską Gibraltar—Suez.

Niemcy, przez stworzenie szeregu baz na zachodnim wybrzeżu Afryki, jak nprz. wydzierżawienie na okres 99 lat kolonji portugalskiej Angoli, z dwoma portami Benguela i Loanda, zagrażają drugiemu ważnemu szlakowi komunikacyjnemu Anglii, idącemu wzdłuż przylądka Dobrej Nadziei i łączącej Anglię z Indiami, Singapore, Australią, Nową Zelandią — jednym słowem — ze Wschodem. Przez budowę zaś baz na wyspach Kanaryjskich, Azorskich i Madeirze, Niemcy pragną rozszerzyć skalę swych możliwości przez objęcie również angielsko-francuskich szlaków komunikacyjnych z Ameryką.

Wreszcie Japonia, przez ofensywę na Kanton i zajęcie wysp Pratas i Hapao, w odległości 32 klm. od Hong-Kong, zagraża brytyjskim dalekowschodnim szlakom komunikacyjnym, zarówno jak i samemu Hong-Kongowi, a nawet Singapore.

Gdy się uważnie studjuje mapę i śledzi równoczesnie przygotowania Italii, Niemiec i Japonii — stwierdzić łatwo, że tym wszystkim kieruje jedna myśl i jeden wspólny plan.

Walka o naftę

W czym tkwi główne niebezpieczeństwo tego planu? „Trójkąt" pragnie pozbawić Anglię nafty. Jednym słowem, postawić ją, na wypadek wojny, w katastrofalnej sytuacji. Obliczenia jest tu następujące: Francja nie dysponuje swymi źródłami nafty. Zaś te źródła, którymi włada Anglia, są bardzo odległe: brytyjska koncesja w Wenezueli, koncesja w Persji, koncesja w Indiach Holenderskich, kopalnie nafty w Brytyjskich Indiach i nafta Iraku. Spośród tych pięciu źródeł najłatwiej stosunkowo odciąć można naftę mossulską i Iraku. Z jednej strony bowiem „trójkąt" może zablokować kanał Suezki, a z drugiej — wyspy Leros, Calemnos, Rodos i Karpatos zamienione zostały na podwodne i powietrzne bazy i stanowią stałą groźbę dla komunikacji Haifa — Suez.

W niełepszej sytuacji mogą okazać się również inne źródła naftowe. Nafta z Indyj Brytyjskich i Persji, musi płynąć najdłuższą drogą, dookoła Przylądka Dobrej Nadziei. Na tym szlaku może spotkać się z japońskimi, niemieckimi i włoskimi podwodnymi krążownikami, nie mówiąc już o tej flocie podwodnej, która będzie blokowała wybrzeże Anglii. Pozostaje więc tylko nafta wenezuelska. Ale ona musi przeciąć cały Ocean Atlantycki t. j. przepłynąć 10.000 mil, a to wymaga co najmniej 30 dni.

I oto przed Anglią stanie najpoważniejsze zadanie — jak zapewnić bezpieczeństwo transportom naftowym w ciągu tej miesięcznej podróży, jak uniknąć podwodnych i powietrznych ataków.

Liczyć na konwój, który miał zastosowanie w czasie ostatniej wojny, nie podobna, wskutek wielkiego postępu i rozwoju broni pod wodnej i powietrznej. W obecnych warunkach okręty bojowe, które stanowić będą konwój, same mogą znaleźć się w niebezpiecznej sytuacji.

Trzeba wziąć jeszcze pod uwagę, że szybkość współczesnego bojowego samolotu wynosi 4 mile na minutę, a ponieważ nie sposób zauważyć z okrętu samolot wcześniej, aniżeli na odległość 6—7 mil — samolot może rzucić bomby natychmiast po jego wyśledzeniu, nim zdoła się osłonić przedsięwziąć.

Porozumienie angielsko-francuskie

W takiej samej ryzykownej sytuacji może okazać się również dostawa żywności i surowców dla Anglii. Jak poważne jest to zagadnienie i jak wielki niepokój wywołuje w Anglii i we Francji — świadczy zawarte w dniu 30 kwietnia b. r. porozumienie między tymi mocarstwami, na mocy którego Francja zobowiązała się, na wypadek wojny oddać Anglii połowę swych zapasów surowca i żywności i stworzyć na swym terytorium potężne rezerwuary nafty dla flot powietrznych obu krajów.

Realizacja planów strategicznych trójkąta, musiały wywołać naturalną reakcję bloku francusko - angielskiego. Francja wzięła na siebie obronę szlaków komunikacyjnych obu krajów na Morzu Śródziemnym, podczas gdy Anglia wzięła na siebie to samo zadanie na innych morzach. W wypadku agresji całego trójkąta Anglia będzie musiała, jak już wspomnieliśmy wyżej, równocześnie bronić zarówno metropolii, jak i dominiów oraz posiadłości na Wschodzie. A ponieważ stosunek floty brytyjskiej do japońskiej wynosi 5:3, to, aby być dostatecznie silną na Dalekim Wschodzie, Anglia musi skoncentrować w Singapore co najmniej 75 proc. swej floty, a tym samym pozostawić do dyspozycji dowództwa na wodach europejskich tylko 25 proc. swej floty i to zarówno dla obrony metropolii afrykańskich kolonii i wszystkich anglo-franc. komunik. szlaków atlantyckich.

Oto dlaczego Anglia zbroi się obecnie tak gwałtownie na morzu i w powietrzu, dlaczego rzuca wręcz fantastyczne sumy na zbrojenia. A równocześnie rekonstruuje swój słynny „40—O. B." co prawda w innym miejscu i na innych zasadach, wychodząc z założenia że należyta organizacja obserwacji i łączności wyrówna ten niedobór, jaki może zaistnieć w efektywach morskich.

Święto żniw w Syjamie

Bangkong — w uroczystej szacie. Powiewające flagi oraz oryginalne syjamskie ozdoby na wysokich masztach, uroczyste procesje, których uczestnicy przybrani są w bogate szaty, tańczące tancerki w starożytnych brokatach, setki łodzi, barek kunsztownie konstruowanych przez miesiące a nawet lata na rzece — oto obraz nie tylko Bangkongu w dniu święta żniw ale i całego Syjamu. W uroczystościach bierze udział król ze swoim dworem, duchowni, armia, święte bawoły oraz cały naród. Król osobiście, względnie wyznaczony przez niego dostojnik, przybrany w prastare ceremonialne szaty, prowadzi pług, krając pierwszą skibę pod nową uprawę roli. Pług ciągną dwie pary świętych wołów. Zastygły w bezruchu tłum uczestników święta zdala przypatruje się temu obrzędowi. Następnie na placu również odpowiednio uroczyście przybranym podaje się paszę świętym bawołom na małych miskach „dary ziemi". Które z nich zostaną przez bawoły zjedzone — nie dadzą plonów w przyszłych żniwach. I znowu nieme spojrzenia wlepione w ciężkie postacie bawołów. Byle tylko ryżu nie tknęły! A gdy dobrze przedtem zresztą i to stale odżywiane święte bawoły nie tkną żadnego z darów — zaczyna się szaleństwo tłumów. Lecz w ostatnich latach już tylko najbiedniejszy plebs w to wierzy i z tego wyciąga wnioski. Wprawdzie tradycji staje się zadość i nic nie zmieniono ze starego ceremoniału. Wprawdzie dwór królewski a nawet oficerowie armii, studenci akademii wojskowych Europy, w dniu tym w starożytnych strojach, uczestniczą w uroczystościach, niemniej — na apetyt bawołów nikt już z górnej warstwy w Syjamie nie zwraca uwagi.

Uroczystości kończą zabawy ludowe, procesja na rzekach oraz uczta. Zabawy ludowe też szanują tradycję. Artyści w bogatych ubiorach uroczyście i powoli poruszają się w huśtawkach. Każdy z nich chce chwycić w zęby woreczek pełny pieniędzy, zawieszony na wysokim bambusie. Schwycenie tego worka oznacza „wyrwanie niebiosom błogosławieństwa dla ziemi".

Na łodziach przedstawia się historyczne sceny z bohaterskich eposów indyjskich, które zawędrowały do Syjamu. Tancerki wykonują tradycyjne tańce, obserwowane z dużą znajomością przez tysiące rozbawionych Syjamczyków.

Długa i wybredna uczta kończy święto żniw bardzo pracowitego narodu, który nazajutrz staje do pługa i do ciężkiej pracy.

AGATHA CHRISTIE

KARTY NA STÓŁ
(MORDERSTWO PRZY BRIDŻU)

AUTORYZOWANY PRZEKŁAD FR. BARTHÓWNY

22)

Despard rzucił pełne zadowolenia spojrzenie na dzielną chłopięcą postać przy kominku, która z taką uwagą przysłuchiwała się jego słowom.

— Jestem przekonany, iż nie mogła by mieć żadnej lepszej przyjaciółki, Miss Dawes — rzekł uprzejmie, — ale sądziłem, że w takim wypadku, jak ten, rada człowieka, który już zna trochę świata, może się przydać. A zatem sprawa przedstawia się następująco: Miss Meredith podejrzana jest o dokonanie morderstwa. To samo dotyczy także i mnie i pozostałych dwu partnerów bridżowych. Takie położenie nie jest zbyt przyjemne — i posiada swoje niebezpieczeństwa i trudności, z czego być może, dziewczyna taka młoda i niedoświadczona, jak pani, Miss Meredith, nie zdaje sobie sprawy. Moim zdaniem, powinna pani wziąć sobie jakiegoś bardzo zdolnego adwokata. Albo czy też już to pani uczyniła?

Anna Meredith potrząsnęła głową. — W ogóle nie przyszło mi na myśl.

— Tak też sobie myślałem. Czy pani ma jakiegoś dobrego adwokata — o ile możności w Londynie?

Znowu potrząsnęła głową. — Prawie że nigdy nie posługiwałam się adwokatem.

— Może by Mr. Bury — rzekła Rhoda. — Ale on ma już blisko stodwa lat i jest zupełnie skapcaniały.

— Jeżeli wolno mi pani doradzić, Miss Meredith, proszę wziąć Mr. Myherne, mego własnego adwokata. On jest nadzwyczajny i zna się na wszystkich kruczkach.

Anna pobladła. Usiadła i zapytała cicho: — Czy to jest naprawdę potrzebne?

— Tak, i jeszcze raz tak. Prawo ma nieskończenie dużo sideł.

— Czy taki adwokat wiele kosztuje?

— To wszystko jedno — odrzekła Rhoda. — To nie gra najmniejszej roli, majorze. Mam wrażenie, iż pan ma zupełną rację. Anna powinna była zabezpieczyć się.

— Koszty będą znośne — twierdził Despard. Później poważnie dodał: — Uważam to rzeczywiście za wskazane, Miss Meredith.

— Zatem dobrze — odparła Anna powoli. — Jeżeli pan uważa —

— Doskonale.

Rhoda rzekła serdecznie: — To okropnie miło z pańskiej strony, majorze. Doprawdy!

Anna powiedziała: — Dziękuję panu. — Zawahała się chwilkę. — A więc nadispektor Battle przyjdzie do mnie?

— Tak, lecz proszę się tym nie przejmować. To należy po prostu już do sprawy.

— Wiem. Oczekiwałam go już od dawna.

Porywczo wykrzyknęła Rhoda: — Biedaczka, to po prostu jej śmierć. Taki skandal, taka niesprawiedliwość!

— Tak, rzeczywiście — rzekł Despard — paskudna rzecz, wmieszać młodą dziewczynę w taką aferę. Jeśli ktoś chciał wbić Shaitanie nóż do ciała, mógł sobie wybrać inną sposobność.

— Kto to uczynił, pańskim zdaniem? — zapytała Rhoda szczerze. — Doktór Roberts, czy ta Mrs. Lorrimer?

Pod wąsem Desparda ukazał się lekki uśmieszek. — Nie może pani przecież wiedzieć, czy ja tego nie uczyniłem?

— Wykluczone! — zawołała Rhoda. — Anna i ja wiemy, że to nie był pan.

Popatrzył przyjaźnie na obie. Czarujące dziewczęta.

Wzruszające w swej niewinności i ufności. Nieśmiałe stworzenie, ta mała Meredith. Ale Muherne jakoś jej już pomoże. Tamta, to wojownicza natura. Ona zapewne nie była by tak złamana, gdyby się znalazła na miejscu swej przyjaciółki. Miłe dziewczęta. Chętnie poznał by je bliżej.

Głośno rzekł: — Proszę nigdy nie patrzeć na rzeczy, jako na coś pewnego, Miss Meredith. Ja nie cenię ludzkiego życia tak wysoko, jak inni ludzie. Na przykład wiele hałasu robi się dziś z powodu wypadków samochodowych. Człowiekowi grozi zawsze jakieś niebezpieczeństwo — niebezpieczeństwo wypadku apowodowanego przez ruch uliczny, przez zarażenie się i tysiąc innych możliwości. Jeden rodzaj śmierci, jest tak samo dobry, jak każdy inny. Jeżeli się przedsięweźmie taką taktykę by stale na siebie uważać, jeżeli się sobie powie: Bezpieczeństwo ponad wszystko! — wtedy, moim zdaniem, możnaby od razu kazać się pochować.

— Oh, jestem najzupełniej pańskiego zdania, — zawołała Rhoda. — Uważam, iż powinno się prowadzić życie pełne niebezpieczeństw — rozumie się, jeżeli się ma ku temu okazję. Ale życie jest w zasadzie tak strasznie spokojne!

— Ma jednak i swoje uroki.

— Tak, dla pana. Pan wędruje po najodleglejszych okolicach, gdzie pantery napadają podróżnych, pan zabija najróżnorodniejsze zwierzęta, ostre kolce wbijają się panu do stóp, owady kłują swymi żądłami i wszystko jest tak strasznie niemiłe, ale niezwykle denerwujące.

— No, Miss Meredith także przeżyła sensację. Nie często zdarza się być obecnym w pokoju, kiedy dokonywa się morderstwa —

— Nie, nie! — wołała Anna.

— Przepraszam! — powiedział szybko.

Rhoda westchnęła. — Naturalnie, że to było ohydne, ale też denerwujące. Zdaje mi się, że Anna nie umie docenić tej strony wydarzenia. Mrs. Oliver jest, mam wrażenie, do głębi tym wstrząśnięta, iż była obecną owego wieczoru.

— Mrs. Oli —? Ach tak, pani gruba przyjaciółka, pisząca książki o tym Finlandczyku, którego nazwiska nie można wymówić. Czy i w prawdziwym życiu zachowuje się ona jak detektyw?

— Chciała by.

— Zatem, życzymy jej powodzenia! To by był figiel, gdyby wyprzedziła w badaniach Battle'a & Co.

— Co to za człowiek, ten nadinspektor? — pytała Rhoda z zaciekawieniem.

Major Despard odparł poważnie: — Nadzwyczaj sprytny i dzielny człowiek.

— Tak? rzekła Rhoda. — Anna uważała, iż wygląda głupkowato.

— To należy już, sądzę, do jego rzemiosła. Lecz nie poddawajmy się żadnym złudzeniom! Battle nie jest głupi. — Wstał. — Muszę teraz iść. Jeszcze jedno tylko chciałbym powiedzieć —

— Także i Anna podniosła się. — Proszę? — pytała, podając mu rękę.

Wahał się przez chwilę, dobierając ostrożnie słów, trzymając jej rękę w swojej, z wzrokiem utkwionym w jej wielkich, pięknych, szarych oczach.

— Ale proszę nie brać mi tego za złe! Chciałbym pani tylko następującą rzecz powiedzieć: W zakresie ludzkich możliwości leży i to, że w pani znajomości z Shaitaną istniało coś takiego, czego by pani nie chciała wydobyć na światło dzienne. Jeżeli tak — to proszę nie być na mnie złą! — (całł, jak mimo woli cofnęła rękę z jego dłoni) — wolno pani nie odpowiadać na pytania Battle'a, póki pani nie porozumie się z swym adwokatem.

Anna wyrwała mu swą rękę. Oczy jej były szeroko rozwarte, a gniew uczynił je ciemno szarymi. — Nie było nic — nic... Zaledwie znałam tego potwora.

Proszę wybaczyć! — rzekł major. — Ale uważałem, iż powinienem był o tym wspomnieć.

— To rzeczywiście prawda — oświadczyła Rhoda. — Anna ledwie go znała. Nie lubiła go, ale wydawał takie cudowne przyjęcia.

— To — mówił major gniewnie — zdaje się być jedynym prawem do życia zmarłego Mr. Shaitany.

— Zimno rzekła Anna: — Nadinspektor Battle może mnie pytać, o co zechce. Nie mam nic do ukrywania — nic!

(C. d. n.)

Tabela loterii

nieurzędowa **Z dnia 19 lipca**

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 padła na nr. 13551
Zł. 25.000 na nr.115999
Zł. 10.000 na n-ry: 83195 136789
Zł. 5.000 na n-ry: 7133 51354 58632 84940 97178
Zł. 2.000 na n-ry: 83836 103228 110144 133839
Zł. 1.000 na n-ry: 26902 27156 58677 122662
Zł. 500 na n-ry: 7022 73467 94351 142389 145622 154542 159413
Zł. 250 na n-ry: 1272 4042 9714 10526 11257 15803 17367 20275 23769 27304 37736 38929 43699 45011 56751 60668 62246 64571 65885 70636 83027 83580 89390 91555 94517 98823 106572 112141 123913

Wygrane po zł 125

215 779 1027 275 511 631 710 851 87 2352 474 740 859 925 3118 4082 722 92 856 975 5513 70 900 6138 656 898 961 7084 707 861 8080 256 9061 405 894

10090 186 202 581 903 95 930 11038 342 831 12709 861 13328 469 633 921 84 89 14631 15090 284 318 78 16669 17276 790 18135 85 313 827 19079 852

20295 348 682 22243 23023 256 653 892 24030 475 26004 213 355 27328 36 28149 683 881 29182 428 660 96

30272 577 643 31443 622 924 32061 77 165 92 517 33789 944 34403 533 812 35043 835 980 36207 893 37234 76 341 38018 60 186 307 454 584 650 39082 151 602 732

40326 679 824 952 41615 42229 53 872 43379 44234 456 45247 864 995 48204 517 681 47315 470 655 48262 508 825 49296 402

50567 807 51206 52304 53496 54626 61 98 728 55051 78 139 362 408 736 56266 438 44 306 964 57391 530 673 778 58244 345 547 59146 417 49 505 90 079

60035 342 710 63144 238 87 330 813 79 923 62070 338 820 63056 135 69 64075 284 98 532 731 65203 325 985 66024 67469 68152 268 512 602 69279 920

71170 240 72273 330 73012 781 977 74393 782 909 34 75261 424 918 20 76357 859 903 77223 95 672 78058 77 214 687 79031 312

80230 49 328 72 513 81013 54 758 82 82247 959 83377 713 851 926 84527 622 980 85310 86319 66 875 87037 46 767 88522 757 920

90588 91144 97 212 384 914 92262 68 465 614 93594 620 996 94218 27 349 558 96165 304 23 759 97454 86 720 976 98172 521 38 603 99318 24 28 50 69 93 656 60

100030 60 76 385 504 827 101747 56 102494 862 103891 104235 89 539 730 874 105118 487 106236 776 921 107252 394 621 108393 109000 35 264 614

110015 827 111416 633 935 64 112690 832 113551 114036 270 315 480 609 972 115295 622 116058 32 210 756 118161 734 119289 583 821

120267 76 655 799 121011 24 700 122133 609 123004 63 184 124094 568 942 126030 351 707 127008 67 475 649 128293 647 129003 836 942

130161 324 130136 265 4 36725 133006 11 134403 79 744 136121 931 137340 448 814 982 138246 525 647 798 892 139002 315 700

140341 535 826 141038 151 574 906 142452 143856 144329 45 959 83 145049 103 387 489 38 73 544 88 762 970 146076 117 73 96 269 604 147070 356 538 148183 222 26 560 602 149011 344 763 75

150442 93 504 151154 354 517 759 809 152729 153169 217 572 154055 414 17 590 946 155070 114 156176 157042 269 158223 374 159033 52 663 701

Wygrane po zł 62.50

179 350 586 724 1056 199 843 2104 477 731 48 3258 808 943 4081 116 67 487 91 516 50 891 976 5316 472 702 6076 7157 289 488 89 971 913 8126 435 659 781 88 963 9079 150 431 38 714

10313 475 526 755 996 111517 626 41 759 91 94 901 12189 334 656 58 802 851 13172 444 549 795 994 14496 582 770 15136 318 657 860 980 16431 17396 561 779 18111 72 241 65 687 724 830 980 19009 94 668 702 31 874

20378 409 518 50 826 719 21524 86 829 933 22152 308 418 88 753 91 23771 977 24037 27 364 613 54 951 25804 495 707 26007 27 194 735 57 27032 368 675 28007 117 35 569 738 76 91 927 29089 284 605

30191 288 353 403 8 976 31148 76 420 25 514 731 56 878 90 32309 36 33092 428 540 71 858 34494 846 984 35525 604 65 97 727 63 36120 58 357 583 683 963 37279 88 311 534 38045 748 88 885 39227 304 456 717 850

40009 100 293 485 546 659 41156 93 315 447 54 61 42127 63 74 358 443 677 751 43261 44145 504 69 607 11 45121 396 583 46043 55 144 47027 172 16 82 561 702 27 903 48012 560 789 982 49042 673

50182 288 622 731 51152 247 537 708 52374 696 733 87 990 53171 327 617 81 704 957 54109 244 488 605 860 55437 56151 97 249 560 657 739 832 900 57588 58133 300 522 723 98 921 59021 162 389 483 503 703 79 878

60052 391 752 826 974 61042 168 321 82 568 75 837 46 49 62644 774 800 988 63188 318 564 644 64359 77 877 900 98 65478 66520 686 737 847 67800 936 68028 568 604 14 828 69052 98 172 363 650 90 700 803 917 64

70269 90 481 71158 412 27 887 937 72048 231 73 502 95 612 832 73067 227 737 74095 281 474 76156 255 361 788 77405 543 97 805 96 78097 559 79282 317 91

80048 283 308 32 534 63 658 918 81085 199 449 601 50 708 967 82053 195 399 547 605 801 907 83266 996 84153 495 671 734 892 85290 607 86074 137 344 786 87133 85 306 527 633 783 802 88131 80 475 548 870

90064 345 91104 369 968 92136 89 245 349 611 8 800 38 919 93009 413 629 94321 401 729 95165 343 624 707 96076 203 364 74 446 97368 431 73 931 98744 92 903 99344 609 97 869 982

100315 404 28 911 101798 102666 98 825 57 103261 480 834 902 104084 169 245 84 9 579 94 617 717 957 63 105008 24 307 530 34 106368 569 851 95 107032 77 668 879 108128 285 383 716 991

110570 111809 113368 720 82 862 942 114336 468 664 66 115250 464 500 1 769 913 116055 76 84 269 433 609 11 45 118386 119438 588

120036 240 573 830 121363 590 766 122407 829 123273 373 496 124406 887 125009 126099 659 852 128311 519 66 839 129073 765 874

130085 209 42 56 777 990 131043 823 132366 505 133412 786 134397 525 79 621 135510 656 136695 741 137447 532 618 890 138204 588 650 139218 25 396 539 61

140029 367 79 588 141456 512 142032 86 142 680 143031 212 334 754 144053 466 785 838 145175 96 236 410 504 146374 84 964 147222 454 844 62 148423 771 149035 272 534

150147 818 72 969 151142 478 916 152091 313 528 153348 90 602 63 154485 507 730 893 155135 65 593 837 156062 74 157120 341 924 158177 216 435 40 728 878 159193 708 946

III ciągnienie

Wygrane po zł 125

81 157 331 722 1532 2339 829 3283 363 485 4445 5134 235 456 936 6106 265 638 7063 440 63 879 953 8022 9222 709 22 861 10001 19 56 153 11547 12259 489 721 13423 14128 409 98 584 678 15885 16218 875 18176 322 969 19177

20104 799 934 21056 947 22036 150 294 837 23102 886 24044 3 35797 26503 609 27115 64 28181 409 21 566 29120 444

30082 293 461 619 860 64 31486 32662 934 33302 31 519 34542 937 36204 923 37361 38163 231 39107 47 84 257 979

40251 499 42088 99 839 43502 913 44195 45240 896 46787 47679 48591 49 171 913

50570 687 51664 52661 951 53068 959 54431 780 819 55044 292 56211 431 39 658 918 57931 58296 353 747

60119 218 61256 714 54 62134 253 480 612 818 63704 964 64155 870 65097 504 710 66159 67 742 813 91 67083 69077

70358 468 602 71523 882 72793 73253 962 74066 124 75063 167 230 534 76219 342 586 944 77044 778 979 78527 747 79187 560

80078 669 762 81221 353 94 562 738 947 83854 84161 226 67 746 961 85160 86359 861 87356 544 675 772 88003 68 89021 360 607

90069 233 316 509 91365 86 621 92079 93625 704 964 94143 95235 74 486 96279 948 51 98483 99090 175 411 664

100433 633 101230 102295 103600 839 104020 369 105180 395 709 106579 737 973 107814 109474

110224 78 624 820 111241 612 113875 92 114029 739 115045 343 477 862 116259 461 570 699 714 117240 362 758

120109 211 423 68 121428 51 123299 554 124035 125251 127457 614 128072 214 953 19281

130857 131497 606 132178 681 133473 135325 807 136259 861 137275 679 138424 577 677 139192 834 72

141280 142415 605 143033 705 144777 145072 147 748 146093 840 147316 869 148384 819 149469 99 540

150084 314 817 151554 675 944 152347 153575 662 826 994 154201 982 157520 744 843 158152 159196 822

Wygrane po zł 62.50

51 539 1061 273 406 604 845 2119 246 478 3702 866 4577 854 5186 439 53 642 91 6045 247 538 617 7117 364 551 622 8253 608 825 9256 356 535 853

10168 511 704 11075 247 514 49 942 12293 836 13005 549 845 82 974 14434 953 15095 532 16050 132 92 234 515 50 671 899 17575 675 987 18022 281 396 537 54 79 87 958 66 19104 10 319 651 816 988

20050 491 726 923 21023 697 22000 197 259 342 432 729 23897 24054 493 729 25174 564 729 27076 231 99 796 27670 813 28786 864 29169 725 853

30560 31060 455 733 65 32268 475 529 95 775 986 33125 80 963 34194 600 814 81 35311 36642 988 37351 610 39105 680 817 48

40189 285 844 902 41204 329 625 833 42111 43377 44796 45296 46390 47332 71 788 48163 289 324 49273 468 729

50179 660 781 802 51008 153 580 899 973 52327 53350 515 54798 907 20 55068 205 573 990 57131 76 258 333 485 633 828 69 58608 752 818 59669 826

60450 520 634 90 736 842 61071 178 343 46 464 843 63344 531 64765 65023 387 403 791 920 32 66238 438 987 67175 725 933 68013 167 212 30 312 455 537 963 69574 637 719

70057 134 37 205 376 404 602 989 71066 573 72573 705 59 878 73037 201 74615 75201 18 39 348 419 755 915 76077 77432 588 742 78205 66 488 79424 800 91 930

80120 555 746 81130 33 255 433 83 666 797 83082 129 228 430 955 84062 93 212 59 665 85393 86565 87028 288 814 88159 644 825 89087 899

90012 307 434 527 745 998 91121 257 505 40 87 778 994 92240 719 904 94076 272 534 953 57 95349 428 628 96810 60 97060 257 341 63 562 98078 369 94 782 842 979 99506

100908 47 80 101214 563 816 946 102785 99 103504 783 841 104285 335 568 975 96 105465 536 903 25 106266 107199 305 65 90 404 34 510 108091 496 806 63 109456 658 873

110071 371 96 468 111307 411 610 36 112040 304 712 810 906 113427 58 504 725 114121 294 805 115336 116027 488 811 35 117213 118818 907 119249 54 959

120194 465 755 121111 694 783 997 122024 42 123136 351 563 124027 204 43 527 806 125085 373 126026 931 127636 952 128133 225 129129 367 618

130673 131211 704 132096 635 892 133050 667 134094 464 584 135116 697 951 136462 667 773 814 137286 648 138156 727 139229 46 324 411 97 541

140374 77 409 141148 383 544 602 32 867 142030 46 158 143289 145010 16 32 258 333 519 71 713 98 146376 446 634 147138 628 148421 149135 714 53 58 953

150832 151056 445 57 536 152010 51 205 365 450 153255 56 437 546 965 154157 867 909 155372 410 987 156048 184 336 726 157184 331 158300 735 159621 865 89

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 17450
Zł 25.000 na nr 152828
Zł 10.000 na nr-y 6238 19234 26070
Zł 5.000 na nr-y 17513 19899 97509
Zł 2.000 na nr-y 15210 38514 38797 79569 92174 149241
Zł 1.000 na nr-y 9702 20573 43381 60278 87426 88641 105572 111091 138180 138642
Zł 500 na nr-y 25614 36331 40722 43589 59004 70233 78987 113241 128495 135144 144220
Zł 250 na nr-y 1940 2194 2150 2212 5601 9491 11349 12147 12815 20192 30209 30879 41513 43902 44469 46447 45016 47952 54370 54680 55074 61487 69809 70246 75789 86013 86728 92556 93123 95259 98192 99165 105895 106194 107145 110392 119656 124974 129080 129905 135763 137229 140520 142614 143510 148946 154086 155083

Wygrane po zł 125

135 403 1428 842 2072 221 480 737 3486 510 656 4207 578 817 6143 804 7152 286 511 8289

10671 11092 834 946 12121 228 504 835 87 13166 14335 15719 934 16060 437 746 17205 920 18074 429 19004 375 861

20355 465 21219 501 923 27 35 22221 718 951 80 24313 759 861 25086 170 96 206 602 26207 413 581 667 948 27057 980 28226 560 831 984 29069 622 822

30139 620 954 31195 277 689 749 866 32804 33631 87 929 34162 546 35264 374 84 595 668 36447 37108 27 208 68 426 38185 577 39011 845

41781 42054 305 44997 46714 832 47086 189 48878 49097 132 670 774 931

50056 577 51374 52086 217 53173 261 420 38 501 41 77 55325 591 683 861 82 977 79 56350 64 57206 886 58452 537 59313

60063 101 682 61062 162 396 861 64 62103 556 706 63322 828 64506 65737 6150 67176 299 361 427 612 68026 520 934 69012 63 352 576

70235 71610 72627 74513 649 778 76004 695 77206 554 615 16 78364 606 731 69206 331

80278 315 424 514 49 81790 954 82025 454 732 897 83647 861 84460 668 85113 35 733 86355 439 893 87894 986 88245 433 821 89019 72 535

90159 91258 93425 94014 189 962 95375 96110 97042 44 99941

101592 652 943 102242 368 104058 694 799 813 65 910 105048 650 816 106446 508 22 108528 76 109031 105 403 745

110536 111418 508 112826 114116 80 115220 404 116138 740 809 117979 118259 757 119052 313 633 864 912

120097 434 567 614 121220 461 122350 701 91 123572 125190 522 846 126596 98 975 98 127227 53 592 929 66 128092 184 263 129088 556 619 915

130166 382 434 735 131044 378 600 721 132307 133414 84 134837 137114 318 932 138371

140420 980 141211 712 25 995 142253 598 143109 219 980 144622 802 145048 466 537 660 146047 107 524 981 147154 425 148078 202 149078 308 709

150739 151029 181 152261 408 797 812 55 86 158277 531 154266 155155 156270 158485 159326 542 771

Wygrane po zł 62.50

352 1188 395 662 69 785 812 2092 3981 4059 88 453 814 960 5194 540 826 966 6031 170 658 760 983 7348 8154 446 576 870 9133 84 370 661

10179 574 657 924 44 12773 993 13727 14376 406 621 15146 51 322 73 676 796 16113 787 814 918 17100 36 216 39 71 567 757 879 970 18326 19288

20073 418 45 92 539 21354 694 775 22081 442 895 23088 757 873 24454 542 65 708 25142 202 57 389 26135 353 587 772 856 27689 28365 891 937 29202

30297 309 31053 185 413 603 946 32288 89 516 835 33220 49 426 637 881 905 34003 424 629 710 53 868 983 35139 356 691 745 964 36021 35 65 191 416 831 37070 242 53 643 884 38077 206 408 808 928 63 39413 552 826

40038 429 500 18 834 41125 295 699 703 968 42021 208 345 953 43291 376 445 44555 794 804 911 45177 266 560 919 73 46192 307 67 467 602 880 904 47226 48490 49125 219 366 972

50156 808 52106 204 64 534 814 38 73 53037 54366 55181 518 68 56003 500 646 57124 352 53 425 73 99 58109 477 97 993 59106 278 566 858 76

60313 711 956 67 84 61056 190 307 653 780 62174 462 305 58 664 63519 941 64046 130 526 947 65049 55 253 97 467 547 895 67110 232 483 89 557 870 92 68096 323 443 716 821 69104 334 477 576

70089 90 125 253 393 657 71207 42 63 361 435 739 813 904 72057 68 144 48 656 73136 604 41 62 919 74116 224 597 948 75292 470 847 90 939 76088 279 509 628 91 713 82 959 77030 252 711 78035 49 109 98 291 369 657 791 977 79062 364 428

80088 184 294 458 962 81051 132 538 636 792 82303 512 658 872 83166 83 564 805 80 950 84334 85276 770 86836 45 87120 346 827 44 88008 193 705 802 947 89322 34 754 925

90125 48 313 571 655 91109 215 96 696 884 92432 713 93208 94013 202 516 95170 571 96182 361 598 766 97061 354 439 588 635 98277 489 529 946 99000 87 784

100294 450 776 101470 102434 71 789 82 103140 305 819 952 104035 157 232 861 105124 400 542 106624 107383 780 108573 109172 483 681 98 813 972

110881 111710 821 112164 213 897 937 113030 550 665 723 920 114034 114 312 684 714 812 115148 116012 43 90 119 301 117305 118489 119027 104 324 97 453 758 889

120087 323 833 121218 321 420 751 68 122586 749 964 123400 78 561 855 124045 81 125138 289 364 126218 529 779 896 127189 685 705 128765 129018 403 537 130368 588 644 131231 372 80 431 946 132307 432 896 133161 410 71 679 134830 64 135000 611 136059 137281 855 138019 433

140423 574 616 924 43 141607 45 789 834 142169 412 559 650 823 143133 97 144387 430 760 584 145094 579 614 920 146361 147196 264 738 148072 823 149508 789 915

150127 72 629 736 953 151011 15 83 170 722 893 152559 736 153743 977 154383 448 792 155268 347 453 156416 503 856 157083 543 158040 431 643 903 159250 450

Radio na dziś

Środa, 20 lipca.

17.10 Miniatury kwartetowe w wyk. kwartetu smyczkowego rozgłośni krakowskiej w składzie: St. Mikuszewski (I. skrz.), H. Nierychło (II. skrz), H. Zarzycki (altówka), J. Makowicz (wiolonczela); 17.50 Program na dzień następny; 17.55 Wiadomości bieżące; 18 Ogrody wieku oświecenia, felieton wygł. St. Wasylewski; 18.10 Recital śpiewaczy; Anieli Szlemińskiej, przy fort. prof. Ludwik Urstein 18.45 „Młodzieniec z piórem bocianim" baśń chińska w opr. St. Kubickiego; 19 Koncert rozrywkowy w wyk.: Małej orkiestry PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz solistów; w przerwie ok. godz. 19.50 pogadanka aktualna; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Władyaław Orkan: „Opowiadonia" — „Nad urwiskiem" (proza); 21.10 „Chopin a polska ziemia" (IV. aud.): „Mazurek zdobywa świat" w opr. Witolda Hulewicza z udziałem Jana Bereżyńskiego (fort); 21.50 Z Warsz.: wiadomości sportowe; 22 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 Audycja wymienna z Katowic; 22.55 Z Warszawy: Przegląd prasy; 23 Z warszawy: ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

STACJE ZAGRANICZNE
JEROZOLIMA (449.1)

16.30 Sygnał czasn, komunikaty, kącik młodzieży hebrajskiej, w programie konc. orkiestry dziecięcej z Instytntu Muzycznego w Jerozolimie; 17.15 Program arabski; 19 PROGRAM HEBRAJSKI: Ezra Aron przy współudziale orkiestry: „Wspomnienie o Bialiku i Herzlu, w programie pieśni Bialika; 19.35 „Bialik, mistrz języka hebrajskiego" — pogadanka dra J. Epsteina; 19.55 Recital fortepianowy M. Lustiga; 29 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny, aktualia; 20.15 Program angielski, sygnał czasn, wiadomości bieżące; 20.30 „Marconi", pogadanka naczelnego inżyniera poczt i telegrafu W. C. Breischera; 20.40 Koncert utworów Beethovena i Haendla; 21.10 Muzyka z płyt; 21.30 Koniec programu.

* *

18 BRUKSELA FLAM.: Pieśni i solo na harmonii; LILLE: 18 Koncert orkiestrowy; WIEŻA EIFFLA: 18 Koncert orkiestrowy.

19 BRUKSELA FLAM.: Pieśni Schumanna; BUDAPESZT: 19 Recital śpiewaczy; 19.30 „Marconi" — słuchowisko; PRAGA II.: 19 Pieśni Mozarta; 19.30 Teatr wyobraźni; WIEŻA EIFFLA: 19 Muzyka lekka; TULUZA: 19.15 Piosenki; 19.45 Melodie filmowe; DROITWICH: 19.20 Koncert orkiestry dętej; SZTOKHOLM: 19.30 „Cyganeria" — opera Puccini'ego (płyty); BEROMÜNSTER: 19.55 Kwartet b-moll Mozarta.

20 DROITWICH: „Słodkie marzenia" — aud słowno-muzyczna; LONDYN REG.: 20 Utwory fortepianowe C. Francka; PARIS PTT.: 20 Pieśni angielskie; MONTE CENERI: 20 Pieśni; 20.45 Sonaty na skrzypce i fortepian Beethovena; WIEŻA EIFFLA: 20 Koncert solistów; 20.30 Audycja historyczna z ok. pobytu brytyjskiej pary królewskiej; PRAGA: 20.05 Muzyka lekka; 20.55 Koncert czeskiej orkiestry filharmonicznej; BRUKSELA FRANC.: 20.10 Koncert muzyki hiszpańskiej; RADIO PARIS: 20.15 Audycja dla młodzieży; 20.30 Teatr wyobraźni TULUZA: 20.20 Radiorewia; LUKSEMBURG: 20.20 Program rozrywkowy; FLORENCJA: 20.30 Koncert muzyki operowej STRASBURG: 20.45 Koncert symfoniczny.

21 BEROMÜNSTER: Szwajcarskie pieśni i tańce ludowe; LONDYN REG.: 21 Music-Hall;

Królowa nudystów mówi:

„Nie ma nic piękniejszego, niż chodzić nago"

Fantastyczne pomysły młodej damy amerykańskiej

Międzynarodowa wystawa nudystów

Miss Florence Cubitt, dwudziestoletnia platynowa blondynka, mieszkająca stale w San Diego w Kalifornii, uroczyście wybrana została królową nudystów przez zjednoczone kluby nudystyczne Stanów Zjednoczonych. Wybór ten nie odbywał się bynajmniej w ten sam sposób, jak np. wybór królowej piękności, miss Cubitt bowiem w ogóle nie miała konkurentek, z którymi mogłaby walczyć o palmę zwycięstwa, a godność królowej zdobyła ona jedynie dzięki swej niezwykłej osobistej odwadze i talentowi robienia propagandy. Właściwości te wyszły na jaw przy pewnym wydarzeniu, z którego śmieją się obecnie całe Stany Zjednoczone.

W marcu odbyła się w San Diego wielka międzynarodowa wystawa nudystów. Pokazywano obrazy, fotografie, filmy, książki, modele i wiele innych pięknych rzeczy. Miss Cubitt, zwykła członkini klubu nudystów z San Diego, siedziała przy kasie wystawy. Doszła ona jednak do wniosku, że za mało ludzi interesuje się tą wystawą. Zdaniem jej powinny były się tam zjawić setki tysięcy ludzi. Postanowiła tedy przyczynić się do zainteresowania tą sprawą szerokich mas i oświadczyła, że w tym celu uda się samolotem do Chicago, by tam wygłaszać odczyty. Nie było w tym nic szczególnego, Miss Cubitt dodała jednak, że poleci z San Diego do Chicago naga, by już w samolocie robić propagandę. Oczywiście, że wiadomość ta wywołała wielkie poruszenie w San Diego i Chicago. Wielkie pisma natychmiast postanowiły wysłać reporterów, którzy mieli brać udział w tym locie.

W oczekiwaniu wielkiej sensacji

Kiedy wreszcie nadszedł ten uroczysty dzień, na lotnisku w San Diego zebrało się tysiące ludzi. Wszystkich jednak spotkało wielkie rozczarowanie: Miss Cubitt bowiem zjawiła się w eleganckim kostiumie wiosennym. Reporterzy otoczyli ją ze wszystkich stron.

— Proszę mieć trochę cierpliwości, moi panowie — oznajmiła, uśmiechając się miss Cubitt — towarzystwo lotnicze w żaden sposób nie chciało mi wydać biletu, jeżeli pojadę nieubrana. A więc dobrze, rozbiorę się w samolocie.

Reporterzy uspokoili się.

Towarzystwo lotnicze jednak domyśliło się jakie są zamiary miss Cubitt i wysłało oprócz personelu, który zwykle przebywa w samolocie, jeszcze dwie stewardki, które miały nie dopuścić do tego, by miss Cubitt rozebrała się podczas lotu. I rzeczywiście, odważnej kobiecie nie udało się przeprowadzić swego zamiaru, mimo że aparat filmowy był już ustawiony. Nie wolno jej było nawet zdjąć rękawiczek; ani chwili nie została bez nadzoru. Mogła wygłaszać tyle odczytów, ile tylko chciała, ale reporterzy byli rozczarowani: wielka sensacja, na którą wszyscy czekali, nie doszła do skutku.

Arcykomiczny wywiad

Miss Cubitt nie dała za wygraną. Kiedy przybyli do Chicago, zaproponowała reporterom, by ją odwiedzili za godzinę w Hotelu Manhattan, żeby jednak nie zapomnieli zabrać ze sobą aparatów fotograficznych. Punktualnie o wyznaczonej godzinie zjawili się reporterzy. Miss Cubitt nie przyjęła ich w salonie, lecz w kąpielowym pokoju. Siedziała bez trykotów w wannie i wciskała do wody sok z pomarańczy.

— Jest to najzdrowsza rzecz dla nagiego ciała — oświadczyła — i mam nadzieję, że wkrótce wszyscy wezmą przykład ze mnie.

Wywiad, który teraz nastąpił, przedstawiał się arcykomicznie. Młoda naga dama w wannie, a naokoło niej tuzin ubranych panów pytających o najróżniejsze rzeczy i fotografujących ją ze wszystkich stron. Miss Cubitt rozmawiała bez żadnego zażenowania. „Nie ma nic piękniejszego, niż chodzić nago. Poznałam nudystów przed dwoma laty i jestem zachwycona ich dążeniami i ideami. Wszyscy nudyści żyją w przyjaźni, nie ma tam nienawiści i rywalizacji".

Zło tkwi w ubiorze

— Wszelkie zło tkwi w ubiorze — oznajmia miss Cubitt z czarującym uśmiechem — proszę mi wierzyć, moi panowie!

Następnie opowiedziała im, że wszyscy jej krewni i znajomi także są nudystami, a nawet swoich rodziców namówiła do tego, a życie rodzinne stało się przez to o wiele przyjemniejsze.

Jeden z reporterów zapytał o orgie, które kluby nudystów urządzają rzekomo po kryjomu.

Miss Cubitt omal nie wyskoczyła z wanny:

— To jest bezczelne kłamstwo. Tego w ogóle nie ma! Atmosfera, która u nas panuje, jest o wiele zdrowsza, niż w innych klubach, gdzie kobiety noszą futra, a mężczyźni fraki.

Miss Cubitt osiągnęła to czego chciała. Następnego dnia w gazetach ukazały się długie wywiady z fotografiami: siedziała ona w wannie, naga, trzymając pomarańcze w ręku. Oczywiście, że zaraz znalazł się impresario, który zorganizował tournee po całych Stanach. W tych dniach wyląduje ona w Nowym Jorku, gdzie wielki kabaret zaangażował ją na czternaście dni. Wygłosi ona tam odczyt o nudyźmie — naturalnie nago.

Królowa nudystów i — reakcja

Na wiadomość o jej wielkim powodzeniu, w San Diego czym prędzej ogłoszono ją królową nudystów Stanów Zjednoczonych i honorowym członkiem klubu nudystów w San Diego na całe życie.

Nie ulega jednak wątpliwości, że nudyzm jako taki narusza moralność publiczną, szczególnie, jeśli towarzyszą mu... występy kabaretowe. W Stanach powstała już silna reakcja przeciw nudystom i będzie się ona po występach miss Cubitt powiększać.

F. KELN

WIELKA SENSACJA

Mister Bolut Magiel, poczciwy Australijczyk o dobrodusznym wyrazie twarzy handlował w Melbourne bawełną. Kiedy jednak interes przestał prosperować, powiedział mu: „Adieu" — i pewnego wieczoru my, redaktorzy dziennika „Melbourne Star" otrzymaliśmy kurrendę, w której mister Magiel donosił:

„Kupiłem „Melbourne Star". Będę sam prowadził pismo. Cieszę się, że mam tak doskonałych pracowników. „Star" będzie pismem wieczornym. Mam nadzieję, że będziemy zgodnie współpracować ze sobą".

Mister Magiel okazał się miłym szefem.

Nie obciążał zbytnio pracą żadnego z swych redaktorów, dziennik tracił z tygodnia na tydzień coraz więcej abonentów, otrzymywaliśmy punktualnie pensje.

Co nam się jednak najbardziej podobało, to fakt, że mister Magiel miał rozkoszną sekretarkę, w której kochaliśmy się wszyscy na zabój.

Pewnego wieczoru piękna sekretarka przyszła do mnie i powiedziała:

— Szef cię wzywa. Ma dla ciebie coś specjalnego... Jakąś wielką sensację.

Uszczypnąłem jej różowe policzki, dostałem za to w twarz, co przyjąłem jak miły prezent i poszedłem do szefa.

— Potrzebujemy sensacyj — rzekł mister Magiel — sensacyj, które rozgrywają się między szóstą a siódmą wieczorem, byśmy mogli je mieć jeszcze te go samego wieczoru w gazecie i żeby żaden inny dziennik nie miał o tym ani słowa.

— Skąd wziąć sensację, kiedy Australijczycy załatwiają swe konflikty miłosne i handlowe w sposób bardzo spokojny? — zapytałem.

Mr Magiel potrząsnął głową, zmarszczył brwi i powiedział tonem rozkazującym:

— Pojedzie pan natychmiast na Halpy Street. Stoi tam samotny dom. Będzie pan czekał przed bramą. W kilka minut po godzinie 6.45 usłyszy pan strzały. Wtedy wpadnie pan do domu, pobiegnie na 1 piętro, otworzy drzwi mieszkania i — najpóźniej o godz. 7 chcę mieć sensacyjny reportaż!

Dzień był bardzo gorący i teraz jeszcze mimo zmierzchu upał dawał się we znaki.

Na kilka minut przed oznaczoną porą zatrzymałem samochód przed samotnym domem, który wyglądał mocno podejrzanie.

Dziwiłem się, skąd mr Magiel mógł wiedzieć, że tu właśnie rozegra się jakaś tragedia. Nie mogłem już dłużej zajmować się tym problemem, gdyż właśnie w tej samej chwili padły dwa kolejno po sobie następujące strzały.

Wyskoczyłem z auta, wbiegłem do domu, potem popędziłem po zmurszałych schodach na górę — wyważyłem drzwi i zobaczyłem jeszcze, jak dwaj Chińczycy wyskakiwali z okna, które wychodziło na pola.

Podbiegłem do okna. Nie zobaczyłem jednak nic prócz dużej i żółtej tarczy księżyca, wyłaniającego się właśnie zza nieboskłonu. Potem odwróciłem się, zaświeciłem latarkę kieszonkową, oświetliłem nią ubogo urządzony pokój i ujrzałem w kącie leżącą na podłodze murzynkę, której nieruchomy wyraz twarzy zwrócił moją uwagę.

Leżała jak trup na jaskrawo czerwonym dywanie, a tylko jej pół otwarte wargi poruszały się ledwo dostrzegalnie przy oddechu.

Podszedłem do niej i począłem szarpać ją za rękę, ale nie mogłem jej zbudzić. Uderzyło mnie przy tym to, że w pokoju unosił się jeszcze zapach chloroformu. Skierowałem światło latarki na ciało murzynki i znalazłem na lewym ramieniu małą ranę, z której sączyła się krew.

Stwierdziłem, że rana ta nie mogła absolutnie pochodzić od kuli. Co zatem oznaczały strzały? Wyjaśniłem to sobie w ten sposób, że obaj Chińczycy pokłócili się między sobą i potem wzajemnie się ostrzeliwali.

Kiedy chciałem opuścić ubogie mieszkanie, by napisać reportaż i zawiadomić o wypadku lekarza, oraz policję, znalazłem u stóp murzynki pokrwawiony korek.

Ogromnie podniecony pobiegłem natychmiast do najbliższego telefonu.

Mr Magiel odebrał sam ode mnie reportaż. Odmalowałem w jaskrawych barwach moją przygodę i wyraziłem przypuszczenie, że miało się tu do czynienia ze zbrodnią jakiejś tajemniczej sekty.

W godzinę później ukazał się na mieście „Melbourne Star". Była to niebywała sensacja!

Samotny dom, zachloroformowana murzynka i obaj Chińczycy figurowali w pomysłowych podtytułach. Ludzie rozchwytywali gazetę i w przeciągu

Literat powinien walczyć o wolność ducha

Ciekawy wynik ankiety pisma praskiego

Czasopismo czeskie „Literarni Noviny" wystosowało do całego szeregu pisarzy, biorących udział w praskim kongresie PEN-klubów, ankietę i ogłasza teraz odpowiedzi na tę ankietę. Dwa pytania brzmiały: 1) Jakie zadanie ma pisarz w naszych czasach. Czy ma możność albo też obowiązek zajęcia stanowiska wobec problemów współczesnych, 2) Jakimi drogami kroczyć musi literatura współczesna, by zadość uczynić swym zadaniom?

Oto niektóre odpowiedzi:

Angielska powieściopisarka Storm Jameson, autorka głośnej powieści „Triumf czasu" odpisała: „Zadaniem pisarza dzisiejszego jest swobodne wypowiadanie swego zdania, jest walka z tymi wszystkimi, którzy chcą zdławić wolność słowa i myśli. Bo żaden kraj, prześladujący swoich poetów i myślicieli, nie może być wolny i wielki. Literatura musi protestować przeciwko zakusom, które chcą ją sterroryzować, zmusić do milczenia, albo do wypowiadania kłamstw dyskretnych".

82-letni pisarz angielski H. W. Nevinson jest zdania: „Jest obowiązkiem pisarza współczesnego pisać tak, jak najlepiej potrafi, nie żywiąc żadnego lęku przed możnowładcami. Każdy wielki autor wywierał i zawsze wywierać będzie wpływ na społeczne i polityczne wydarzenia swej epoki, czy chce czy nie chce. Na dłuższą metę nie można ciemiężyć słowa".

Inny Anglik Enrenst Raymond odpisał: „Każdy pisarz musi mieć zupełną wolność polityczną i moralną, by w swym dziele głosić szczerze prawdę".

Znany chiński autor dramatyczny Shih I-Hziung odpowiedział: „Pisarz współczesny powinien pracować nie tylko gwoli swej lub swego narodu korzyści, lecz dla całej ludzkości. Literatura musi stworzyć środowisko dla lepszego zrozumienia się nie tylko między pisarzami, lecz przede wszystkim między czytelnikami rozmaitych narodów".

Luc Durtain, znany autor francuski pisze: „Wszystkie wielkie ruchy polityczne pochodzą z wolności myśli. Jest obowiązkiem każdego pisarza przepoić swe dzieło humanizmem. Literatura służyć musi prawdzie i tylko prawdzie. Prawda jest najskromniejszym, a zarazem najwspanialszym zadaniem, które świat zna"

W tym samym duchu odpowiedzieli przedstawiciele literatury francuskiej, angielskiej, belgijskiej, czeskiej oraz niemieckiej, reprezentowanej przez pisarzy przebywających na emigracji.

Słonie tracą na wartości

Słonie indyjskie odgrywają jeszcze dzisiaj dużą rolę, jako zwierzęta transportowe oraz siła pracownicza. Słonie rentowały się do tej pory znakomicie, ponieważ mogły pracować bez przerwy od 20 — 30 lat, przy czym koszt ich utrzymania był minimalny, gdyż wyżywienie słoni stosunkowo nie wiele kosztuje. Słonie uchodziły więc za wcale dobrą lokatę kapitału i jeszcze do niedawna cena za słonie utrzymywała się w mocnej i stałej tendencji.

Dopiero w ostatnich latach — ta żywa lokata kapitału straciła swoją dobrą markę. Notowania cen za słonie, na „giełdzie słoniej" w Travancore zaczęły spadać. Nabywców na słonie zjawia się w Travancore coraz mniej. Tendencja okazuje się stale spadkowa.

Dwie przyczyny składają się na ten spadek: ogólny kryzys i postępująca motoryzacja, nawet w Indiach. Dowodem tego nawet ilość nowo zarejestrowanych samochodów w Travancore. Motor wypiera słonia. Są więc one do nabycia za cenę taką, ile kosztuje u nas koń, a w dodatku nie ma na nich wcale popytu. Miesięcznie sprzedaje się ledwie od 10 — 15 słoni.

—oo—

Spłonęła wielka fabryka mydła

Bukareszt. 20. 7. (R) Olbrzymi pożar zniszczył wielką fabrykę mydła, po czym rozszerzył się na sąsiednie domy, z których 10 legło popiołem. Przeszło 40 rodzin zostało bez dachu nad głową. Straty materialne wynoszą kilka milionów lei.

dwu godzin musieliśmy wydrukować 8 nowych wydań.

— No, co pan na to? — zapytał dumnie mr Magiel, wręczając mi grubszą sumę jako nadzwyczajne honorarium. — Była to sensacja, nie?

— Wspaniała! — przytaknąłem.

Policja głowiła się nad całą sprawą, ale nie mogła wyświetlić tajemniczej afery. Władze nie byłyby może nigdy odkryły prawdziwej przyczyny tej zbrodni, gdy nie — no, ale nie uprzedzajmy wypadków...

W sześć dni potem, piękna sekretarka zaprosiła mnie znowu do szefa.

Osłupiałem ze zdumienia kiedy mi powiedział:

— Otrzymałem właśnie wiadomość, że w domu Nr 216 przy ul. Bindard zobaczy pan znowu coś bardzo interesującego. Jedź pan tam szybko i czekaj na oba strzały rewolwerowe.

Wskoczyłem do mego auta, pojechałem w błyskawicznym tempie pod wskazanym adresem, zatrzymałem wóz przed samotnym domem i w tej samej chwili padły dwa strzały.

Wbiegłem do wskazanego mi przez szefa pokoju zobaczyłem znowu dwu Chińczyków wyskakujących przez okno i ogłuszoną murzynkę, leżącą w kącie. Tym razem jednak chciałem zdobyć jeszcze większe wawrzyny. Wyskoczyłem więc z okna, rzuciłem się w pogoń za uciekającymi, wystrzeliłem kilkakrotnie, pudłując, w końcu dopadłem jednego z Chińczyków, obaliłem go na ziemię i oddałem w ręce policjanta, którego właśnie zaalarmowały strzały Potem wróciłem do mieszkania, oglądnąłem skrwawioną murzynkę i stwierdziłem, że została również uśpiona chloroformem. Natychmiast pobiegłem do telefonu i zawiadomiłem szefa o nowej zbrodni tajemniczej sekty.

Uwieńczony powodzeniem pościg za Chińczykiem, który uważałem za specjalną atrakcję, nie znalazł aprobaty u mr Magla. Zaklął szpetnie, krzycząc, że nie jestem policjantem, lecz reporterem. Dodał przy tym, że jestem skończonym osłem. — Niech i tak będzie! Gazeta ukazała się z nową sensacją, w reportażu był równie obszerny opis mego pościgu za bandytami, co zyskało mi miano największego detektywa wśród reporterów australijskich.

Niestety. Nie mogłem się zbyt długo cieszyć tym sukcesem' Oto bowiem w momencie, gdy wydawano kolporterom trzecie wydanie gazety, zjawili się dwaj agenci policyjni i zaaresztowali szefa oraz mnie. Po godzinie wypuszczono mnie na wolną stopę.

Ale mego szefa poddano dokładniejszemu przesłuchaniu i wzięto w krzyżowy ogień pytań. Ujęty Chińczyk zeznał mianowicie, że mr Magiel zainscenizował tę historię kryminalną i zapłacił za to brzęczącą monetą. Mr Magiel załamał się i przyznał się, że istotnie zorganizował te zbrodnie.

— Działałem w obronie koniecznej — tłumaczył z płaczem. — Nakład „Melbourne Star" spadł w ostatnich tygodniach po prostu katastrofalnie...

Sąd skazał nieszczęśliwego na karę więzienia. — Pożegnał się z gazetą i po odsiedzeniu kary wrócił znowu do handlu bawełną.

Oświadczyłem się jego pięknej sekretarce, której podobały się bardzo moje reportaże. Panna dała mi jednak kosza, oświadczając z oburzeniem, że nigdy mi nie wybaczy, iż wpakowałem do kryminału tak miłego szefa.



— a to pan zna?

W szkole

— Wymień mi pięć drapieżnych zwierząt.

— Trzy lwy i dwa tygrysy.

Strach

Pacjent leży na stole operacyjnym i trzęsie się jak w febrze. W sąsiednim pokoju chirurg myje ręce, przez ścianę dobiega jego głos.

— Siostro, więcej alkoholu.

— Litości, panie doktorze — woła chory — później się pan napije. Jeszcze się pan urżnie przed operacją.

Po królewsku

Bogaty dorobkiewicz chwali się przed biednym studentem, jak dobrze i obficie jada.

— Jadam obiad zawsze w południe, a czasem nawet przed południem, bo tak robią wszystkie wysoko postawione osoby.

— Myli się pan — odpowiada mu student złośliwie. — Przed południem jadają bardzo biedni ludzie. W południe jadają dorobkiewicze. Po południu wytworni panowie. Wieczorem ministrowie. A król dopiero na drugi dzień. Ja jadam tak samo jak król.

Trzy razy

— Czy już miałeś wakacje?

— Owszem, trzy razy: moje własne, mojej żony i mego pryncypała.

W Afryce

— Do dojenia krowy weź ze sobą to krzesełko!

— O, biała pani, krowa nie chce usiąść!

Trudne pytanie

Fizyk profesor pyta studentkę seminarium:

— Coby pani zrobiła, gdyby znalazła się pani w południe nago na placu Teatralnym?

Studentka zakłopotana odpowiada:

— Sądzę, żebym się wstydziła.

— Nonsens! Pani promieniowałaby ciepło.

Małżeństwo koleżeńskie

— Jak ci się powodzi w tym małżeństwie koleżeńskim?

— Okropność! Zgubiłem adres mojej żony.

Jest rada

— Moja żona opuściła mnie, ponieważ za dużo grałem w golfa — skarży się Amerykanin swemu przyjacielowi.

Ten okazuje wiele zainteresowania.

— Powiedz no — pyta — czy to dużo pieniędzy kosztuje gra w golfa? Muszę się jej także nauczyć.

Przejrzała

Paweł pisze wiersze. Paulina musi je czytać.

— Cóż pani mówi na moje poezje? — pyta z dumą Paweł.

— Nic... Teraz dopiero zrozumiałam, że to nie zawsze jest komplementem, jeśli mi mówią, że wyglądam jak poemat.

Dobra urzędniczka

Do pewnej instytucji przyjęto dzięki protekcji nową biuralistkę. Dyrektor instytucji spotyka się z naczelnikiem wydziału, gdzie pracuje urzędniczka i pyta o nią.

— No, jakże spisuje się nowa pańska podwładna?

— Odpowiadam panu krótko, panie dyrektorze: bóstwo cielesne i ubóstwo umysłowe.

KRAKÓW DO POŁUDNIA

Zagadkowa tragedia profesora gimnazjalnego emigranta politycznego z Sarajewa

Wczoraj wieczorem na ulicy Wielickiej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, leżącego na ziemi. Na miejsce przybył lekarz Pogotowia Ratunkowego, który udzielił choremu pierwszej pomocy.

Jak wynika z zapodań chorego jest to dr Jerzy Tadeusz Giedrojć, mający doktorat prawa i filozofii, który przed laty uczył w gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie. Następnie wyjechał on z Krakowa do Sarajewa gdzie przebywał jakiś czas. Musiał jednak stamtąd wyjechać z przyczyn politycznych.

Obecnie znalazł się w Krakowie bez środków do życia i zasłabł na ulicy. Chorego umieszczono w schronisku im. Brata Alberta.

„Natychmiast poddać się szczepieniu przeciw wściekliźnie"!

Depesza z Nowego Sącza do pasażerki płynącej do Ameryki

W ubiegłym tygodniu pies pokąsał w Podegrodziu pod St. Sączem sekretarza gminnego Józefa S. i żonę Helenę.

Ukąszenie było powierzchowne i poza zadarciem naskórka nie pozostawiało pozornie innych śladów.

Dopiero przed trzema dniami pojawiły się u psa objawy wścieklizny. Psa zgładzono. Sekcja wykazała, że istotnie pies był tknięty wścieklizną.

Wtedy to p. Józef S. udał się niezwłocznie do lekarza Ubezpieczalni Społecznej w Nowym Sączu, gdzie dokonano szczepienia ochronnego przeciw wściekliźnie.

Z żoną sekretarza Heleną S. sprawa była jednak znacznie trudniejsza. Wyjechała ona bowiem w dniu 12 bm. do St. Zjednoczonych z wizytą do krewnych, a w tym czasie, kiedy wykryto u psa wściekliznę, była już na statku, na pełnym morzu.

Lekarz Ubezpieczalni zdając sobie sprawę, że pozostawienie kobiety z zarazkami wścieklizny nawet tylko przez parę dni, dzielących od przybycia do portu w N. Jorku, doprowadzi ją do niechybnej śmierci wśród strasznych męczarni, zdecydował się na wysłanie radiotelegramu.

Za pośrednictwem linii okrętowej, nadany został drogą radiową telegram do statku znajdującego się na Atlantyku.

Lekarz tą drogą nakazał p. S. natychmiastowe zgłoszenie się do lekarza okrętowego, celem poddania się szczepieniu ochronnemu.

Tak więc dzięki falom radiowym uratowane zostało życie ludzkie.

Usprawnienie poczty w Krynicy

Drukarka do biletów kolejowych

Z początkiem lipca wprowadzono w Krynicy zmianę w dostarczaniu poczty.

Dotychczas ambulans pocztowy przychodził z krakowskim pociągiem o godz. 7.21 i po rozdzieleniu poczty listonosze wychodzili na rejony około 9.30, co powodowało nieraz zbyt późne doręczanie przesyłek.

Obecnie samochody pocztowe wyjeżdżają do Stróż o godz. 3 rano i cała poczta jest już na miejscu o godz. 5-ej, co umożliwia wcześniejsze doręczanie jej adresatom.

Na drworcu kolejowym uruchomiono w ostatnich dniach maszynę do drukowania biletów, sprowadzoną z Niemiec w zamian za zamrożone kapitały.

Maszyna budzi duże zainteresowanie wśród gości krynickich.

Tańsze lekarstwa dla ubogiej ludności

Min. Opieki Społecznej przygotowało projekt rozporządzenia, określającego ceny apteczne.

Projekt przewiduje ograniczenie zysku aptekarzy do 25 proc. przy sprzedaży wód mineralnych oraz artykułów aptekarskich, nie wymagających ważenia.

Nadto projekt przewiduje ogólne obniżenie taksy aptekarskiej o 15 proc. oraz wprowadzenie lekarstw dla ubogich, korzystających z bezpłatnej pomocy lekarskiej, bądź też w innych warunkach wyraźnie uwzględniających stan ubóstwa chorego.

Lista lekarstw dla ubogich zawiera kilkadziesiąt preparatów prostych i złożonych, najczęściej używanych w lecznictwie, których ceny ustalono w granicach od 15—75 gr.

Rozporządzenie wejdzie w życie na jesieni.

Dzieci ofiary wypadku samochodowego skarżą Skarb Państwa o odszkodowanie

Do Sądu Okręgowego w Krakowie wpłynęła skarga przeciw Skarbowi Państwa o odszkodowanie w wysokości 6000 zł., wniesiona przez Aleksandra Szewczuka i rodzeństwo, mieszkańców Woli Duchackiej, w związku z następującą sprawą:

Matka skarżących śp. Katarzyna Szewczuk, kobieta w wieku 60 lat, została w dniu 20 kwietnia br., na Rynku w Podgórzu przejechana przez auto wojskowe i, wleczona na przestrzeni kilku metrów, poniosła śmierć na miejscu. Prokuratura Wojskowa wytoczyła dochodzenia szoferowi Kapralowi Machnikowi, jednak dochodzenia umorzyła stając na stanowisku że szofer nie ponosi żadnej winy.

Dzieci zabitej twierdzą jednak że szofer jechał nieostrożnie i wbrew przepisom jazdy. Na tej zasadzie żądają od Skarbu Państwa jako właściciela auta odszkodowania z tytułu nawiązki za ból i krzywdę moralną, jakiej doznali, tracąc przedwcześnie, matkę. Proces znajduje się dopiero w stadium początkowym i zapowiada się ciekawie z tej racji że Sąd cywilny — wobec umorzenia dochodzeń karnych — będzie badał kwestię winy samodzielnie, a także, będzie miał do rozstrzygnięcia pytanie czy i w jakim stopniu usprawiedliwione jest żądanie sumy pieniężnej jako równoważnika bólu moralnego. Stronę powodową zastępuje adw. dr. Kruh.

Ks. Metrop. Sapieha wyjechał do Niemiec

Wczoraj pociągiem wieczornym wyjechał z Krakowa ks. Metropolita Sapieha w towarzystwie ks. prof. Rozwadowskiego z Białej do uzdrowiska Reichenhall w Niemczech.

Inż. Otowski powrócił na dawne stanowisko

Stanowisko kierownika oddziału samochodowego w wydziale komunikacyjno budowlanym krakowskiego urzędu wojewódzkiego — objął inż. Józef Otowski.

Sprawcy zbrodni amputowano rękę

W dniu wczorajszym przebywającemu w szpitalu św. Łazarza Piotrowi Różyckiemu — sprawcy zbrodni przy ul. Rzeźniczej w konsekwencji której padły dwie ofiary w ludziach — amputowano rękę. Stan zdrowia Różyckiego, uległ pogorszeniu.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: godzina 8 wiecz. „Cieszmy się życiem".

ŻYDOWSKI TEATR LETNI

Środa: godzina 8.45 „Der Rebecyns Necht"

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Postrach Mongolii" (Jack Holt) i „Sylwetki" Hohenberg.

ATLANTIC: „Epizod" (Paula Wessely) i „Oskarżona" (Dolores Del Rio, Douglas Fairbanks).

APOLLO: „W cztery oczy" (Dolores Del Rio i J. Schildkraut).

LOPP.: „Kochana dziewczyna" i „Postrach dzikiego zachodu".

PROMIEŃ: „Ostatni poganin" i „Promienie zagłady".

STELLA: Książątko (E. Bodo).

SZTUKA: „Gra życia" (Carole Lombard, Fred Mac Murray i inni).

UCIECHA: „Błękitna załoga", „Sekretarka jej męża" i Mecz Louis — Schmelling.

WANDA: „Wytworny świat" i „Darmozjad"

WIADOMOŚCI SPORTOWE

ROTHOLC W PARYŻU!

Przygotowania do przejścia na zawodowstwo

Od paru dni bawi w Paryżu reprezentacyjny pięściarz Polski, warszawianin Rotholc. Pobyt jego w stolicy nadsekwańskiej otoczony jest jakby mgłą tajemnicy, mimo bowiem usilnych poszukiwań nie można go tu jakoś nigdzie znaleźć.

Jednemu z miejscowych dziennikarzy udało się go jednak przychwycić. Warszawianin jak zwykle tajemniczy nie zaspokoił jego ciekawości. Pewne jest jednak, że nie cały czas pobytu w Paryżu poświęca on na zwiedzanie osobliwości tego pięknego miasta. Rotholc pertraktował z kilku miejscowymi menażerami i jak utrzymują w sferach dobrze poinformowanych, ma on w najbliższym czasie porzucić szeregi amatorskie.

Rotholc chce jeszcze bronić barw Polski w zbliżającym się spotkaniu międzypaństwowym z Włochami, a później jest już ponoć zdecydowany przejść definitywnie na zawodowstwo i osiedlić się na stałe w Paryżu, gdzie po krótkim treningu miałby stoczyć pierwszą walkę jako zawodowiec już we wrześniu.

JAK „POKONANO" JUNIORÓW MAKKABI PRZY ZIELONYM STOLIKU

Wczoraj miał się odbyć na boisku Makkabi powtórzony mecz finałowy o mistrzostwo juniorów między drużynami Makkabi i Wisły Mecz ten nie doszedł do skutku, a kulisy tej sprawy rzucają ciekawe światło na stosunki panujące w sporcie krakowskim.

Jak wiadomo, poprzedni mecz zakończył się wynikiem remisowym, a przepis przewiduje, że w takim wypadku mecz ma być powtórzony. Wydział Gier i Dysc. stanął na stanowisku, że skoro wylosowano jako miejsce finału boisko Makkabi, to powtórzenie meczu ma się odbyć na tymże boisku.

W poniedziałek wieczorem sprawa została w ten sposób rozstrzygnięta i jeden z członków WG i D zawiadomił Makkabi o decyzji. Nazajutrz zaś Makkabi miała poczynić przygotowania do meczu.

Tymczasem wczoraj o godz. 12.20 w południe KZOPN zawiadomił telefonicznie Makkabi, że mecz odbędzie się o godz. 5-tej pop. na boisku Wisły. Jako przyczynę zmiany boiska podano, że Wisła wniosła protest od decyzji WG i D, a zarząd KZOPN protest ten uwzględnił.

Oczywiście, że tempo wypadków ma swoją wymowę. Jeszcze bowiem nie doręczono klubom pisma WG i D, a już Wisła wniosła protest i już w przeciągu jednej czy dwóch godzin zarząd KZOPN zdołał sprawę załatwić.

W tych warunkach Makkabi nie mogła stanąć do zawodów, gdyż zawiadomiwszy już uprzednio graczy, że mają przyjść na boisko własne o godz. 5.30 nie mogła spowodować stawienia się drużyny o 5-tej na boisku Wisły.

W chwilę później KZOPN zreflektował się, że popełnił gaffę i zawiadomił listownie Makkabi, że mecz odbędzie się na boisku Wisły o godz. 6-tej. Ale i to nie mogło wpłynąć na zmianę decyzji Makkabi, która tak ze względów zasadniczych jak i przyczyn natury technicznej nie była w stanie życzeniu KZOPN uczynić zadość.

Sprawa jest zupełnie jasna, a cel zbyt przejrzysty, aby trzeba jeszcze jakichś komentarzy. Każdy potrafi sobie resztę dośpiewać...

ZWYCIĘSTWA WALASIEWICZÓWNY I GĄSSOWSKIEGO W BERLINIE

We wtorek wieczorem odbyły się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem wielu wybitnych lekkoatletów szeregu państw Europy. Duże zainteresowanie wywołał start Polaków, zwłaszcza Staniszewskiego, zajmującego obecnie 4-te miejsce na liście lekkoatletów świata.

Na 100 m pań Walasiewiczówna wygrała zdecydowanie i bez najmniejszego wysiłku — prowadząc od startu do mety. Najgroźniejsza jej przeciwniczka Niemka Krauss nie stanęła na starcie, tłumacząc się zaziębieniem, nie przeszkadzało to jej jednak wziąć udział w sztafecie 4x100 m. Walasiewiczówna uzyskała czas 11.8 sek. Druga z kolei Niemka Zimmer osiągnęła zaledwie 12,5 a trzecia Niemka Albus — 12,6.

Na 500 m panów wygrał również pewnie Gąssowski, który w połowie drugiego okrążenia, objął prowadzenie, nie oddając go już do końca. Gąssowski ukończył bieg o 10 m przed Holendrem Boumanem. Czas Gąssowskiego wynosił 1,53.1 a czas Boumana 1:54,2. W pobitym polu znaleźli się Schumacher (Niemcy), Brandscheidt (Niemcy) oraz znany z pobytu w Warszawie Francuz Goix.

Trzeci z Polaków Staniszewski niestety zawiódł. Startował on na 1500 m będąc przez wyszystkich typowany na zwycięzcę. Polak początkowo znajduje się na dalekim miejscu — trzykrotnie usiłuje on wyjść na czoło, ale zamknięty przez Niemców zostaje zepchnięty na dalsze pozycje. Dopiero na finiszu Staniszewski wydostaje się na trzecią pozycję, ale w ostatnich sekundach mija go Niemiec Schaumburg tak że ostatecznie Polak sklasyfikował się na czwartym miejscu. Wyniki techniczne: 1) Jacob (Niemcy) 3:58,2 2) Norman (Fr.) 3:59,4 3) Schaumburg (N) 3:59,6 4) Staniszewski 4:00

Ciekawsze wyniki pozostałych konkurencji przedstawiają się następująco: 100 m Ossendarp (Holandia) 10,5 przed Niemcem Kersch 10,6, 200 m Schaumburg (N) 21,7 przed Van Bexerem (Hol.) 21.9, oszczep Sule (Est.) 72,22, przed Isaack (Est.) 71,55.

NOJI NIE BĘDZIE WALCZYŁ Z KUSOCIŃSKIM NA MISTRZOSTWACH POLSKI

Za kilka dni rozpoczną się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, których punktem kulminacyjnym miał być pojedynek Kusociński — Noji na dystansie 5 km. Tymczasem pojedynku nie będzie. Mówi o tym poniżej Noji jednemu z dziennikarzy warszawskich:

— Ja nigdy nie zmieniam systemu swego treningu. Bez względu na to z kim mam startować. Moim głównym celem są obecnie mistrzostwa Europy. W tym terminie muszę dojść do swej szczytowej formy i pobić swój najlepszy wynik, jaki uzyskałem na tym dystansie (14:33,4) na Olimpiadzie w Berlinie. Przez starty na 10 km straciłem szybkość i teraz na gwałt szybkość tę muszę odzyskać.

— W jakiej konkurencji będzie pan startował na mistrzostwach Polski?

— W biegu na 1500 m.

— A dlaczego nie na 5 km. startuje przecież mistrz olimpijski Kusociński?

— Jak już wspomniałem, stoję teraz przed ważnym zadaniem, jakim są dla mnie mistrzostwa Europy. Nie mogę się „szarpać", tymbardziej, że właściwie z „Kusym" raz się już spotkałem i wykazałem przecież swoją wyższość.

To nie jest żadna demonstracja, przeciwnie chętnie spotkam się z nim, ale w innym terminie. Mogę nawet walczyć z nim na mistrzostwach Polski, ale w biegu na 1500 m.

Za dwa tygodnie czeka mnie mecz z Norwegią, gdzie startować będę na 5 km. Tam tego biegu przegrać nie mogę, a konkurencja jest silna, czas w granicach 14.36 — 14.38.

Cieszę się serdecznie, że Kusy wrócił na bieżnię, niech pobiegnie dobrze na mistrzostwach Polski, to jeszcze będziemy mieli wiele okazji do stoczenia pojedynków.

—oo—

Groźba dymisji w Lidze na tle meczu Cracovia—Polonia

Sprawa meczu Polonia — Cracovia wywoła zdaje się konflikt w łonie Ligi między wydziałem i zarządem. Niezależnie bowiem zupełnie od odwołania, jakie wnieść ma Polonia do PZPN wydział gier Ligi uważa, że zarząd naruszył jednak przepisy.

Jeden z członków wydziału powiedział:

Art. 55 mówi że jeśli zarząd nie zgadza się z decyzją wydziału, przesyła mu ją do powtórnego rozpatrzenia i dopiero, gdy wydział po raz drugi decyzję swą podtrzyma, zarząd może ją z urzędu zmienić. W tym zaś wypadku zarząd zmienił decyzję wydziału od razu.

— Czy grozi konflikt między wydziałem a zarządem?

— Okaże się to dopiero po posiedzeniu wydziału.

Z kolei zadajemy pytanie jednemu z członków zarządu, czy podziela te objekcje wydziału.

— Nie — słyszymy w odpowiedzi. Jeśli wydział powziął swą decyzję jednogłośnie to było rzeczą zrozumiałą, że i po raz drugi uchwała brzmiała by tak samo. Chodziło nam o szybkie załatwienie sprawy i dlatego nie widzieliśmy potrzeby ponownego odsyłania jej do wydziału.

Stanowisko to jest życiowo słuszne, z drugiej jednak strony statuty istnieją po to, by je przestrzegać i ściśle się do nich stosować. Dlatego nie wiadomo, czy zatarg nie pociągnie za sobą poważniejszych następstw.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.